



Palisz? Sprawdź, czy wiesz,
co cię truje - str. 8

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Czwartek 18 listopada 2021

**Adrian Jaremczak
brązowym medalistą
Mistrzostw Świata
w Kulturystyce**

STRONA 2



AUTOPROMOCJA

0010317303

Zostały tylko

2
DNI

by zamówić
prenumeratę
pocztową „Głosu”
na grudzień

Słupsk

Nowa inwestycja



FOT. WIZUALIZACJA GRANIT SA

**Zamiast galerii handlowej,
powstanie stylizowane osiedle
deweloperskie.** STRONA 4



FOT. ŁUKASZ CAPAR

**Od poniedziałku w ekonomiku Festiwal
Nauki - E(x)plory.** STRONA 14

**Sprawdź, które
gminy dostały milion
za najwyższy wzrost
liczby osób
zaszczepionych**

STRONA 3

**Rozbój w Słupsku.
Dwie kobiety
napadły na 54-letnią
znajomą. Jedna już
jest zatrzymana**

STRONA 4

W Słupsku i powiecie 178 nowych zachorowań

Lawina chorych na COVID-19. Drugi oddział już pełny

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl



Słupsk

Od środy, 17 listopada, w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Janusza Korczaka w Słupsku działa drugi oddział izolacyjny dla osób zakażonych COVID-19.

- Ta sytuacja jest wymuszona lawinowo zwiększającą się liczbą chorych - mówi Andrzej Sapiński, prezes zarządu słupskiego szpitala. - Pierwszy oddział z 18 łózkami jest całkowicie zajęty. Właściwie cały czas zajęte są też cztery łóżka z respiratorami dla chorych na COVID-19 na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Dlatego decyzją wojewody zwiększa się w słupskim szpitalu liczbę łóżek dla zakażonych wirusem o kolejne 25. Tym samym w słupskim szpitalu od środy jest ich już 47.

- Przypomnijmy, że pierwszy oddział izolacyjny działa w wydzielonej części oddziału pediatrycznego, która była na to przygotowana od wiosny. Natomiast drugi oddział uruchamiamy w przestrzeni oddziału rehabi-



FOT. ADAM LUTNIA

Zwiększa się w słupskim szpitalu liczbę łóżek dla zakażonych wirusem o kolejne 25. Tym samym w słupskim szpitalu od środy jest ich już 47

litacyjnego - mówi Anetta Barna-Fszak.

- To po raz kolejny duże utrudnienie logistyczne dla nas, bo trzeba znaleźć miejsca na łóżka dla ciężko chorych na COVID, a jednocześnie staramy się, aby zmiany jak najmniej odczuli pacjenci, którzy na rehabilitacji powinni być leczeni.

Zarząd szpitala i lekarze po raz kolejny apelują, aby wszyscy uprawnieni zgłaszali się na szczepienia. Osoby zaszczepione rzadko chorują tak ciężko, by trafiły do szpitala. Zdecydowana

większość pacjentów covidowych to osoby niezaszczepione.

Tymczasem statystyki pokazują nieubłagane, że liczba chorych na COVID-19 rośnie w zaskakująco szybkim tempie. Wczoraj Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 24 239 nowych przypadkach. W województwie pomorskim przybyło 1015 chorych, z czego 69 w Słupsku, a 109 w powiecie słupskim. Jeden mieszkaniec powiatu zmarł. Kwarantanną w Słupsku objęto 1198 osób, w powiecie 1709. ©
O SYTUACJI W SZKOŁACH STR. 5

REKLAMA

0010333191

Firma AN-ELEC Sp. z o.o. poszukuje

ELEKTRYKÓW

do pracy za granicą - Niemcy, Holandia, Szwecja.

Zapewniamy zakwaterowanie oraz transport. **Stawki 60-85 zł/h.**

W sprawie szczegółów proszę o kontakt telefoniczny: **601-225-758**
oraz pod adresem: **praca@an-elec.pl**

**Ustawa o ochronie
granicy zastąpi stan
wyjątkowy
na Podlasiu. Chodzi
o bezpieczeństwo**

STRONA 6

Pogoda w regionie

Dzisiaj  Wiatr 30 km/h
7°C
4°C Uwaga w weekend silny wiatr i deszcz

Piątek 10°C 5°C 
Sobota 10°C 6°C 
Niedziela 10°C 6°C 

Wystawa: Wojsko Polskie na Ziemi Słupskiej



W Szkole Podstawowej we Wrześcu odbędzie się wystawa ukazująca historię słupskich jednostek wojskowych

Wrzeście
Sylwia Lis
sylwia.lis@polskapress.pl

W dniach 18-19 listopada 2021 w Szkole Podstawowej im. gen. Stefana Roweckiego „Grot” we Wrześcu odbędzie się wystawa ukazująca historię słupskich jednostek wojskowych.

- Wystawa ta jest podsumowaniem tryptyku wystawowego ukazującego trzy rodzaje wojsk jakie funkcjonowały i funkcjonują w naszej regionalnej przestrzeni - mówią organizatorzy ekspozycji.

- Poprzez pryzmat ekspozycji widz zapozna się z rodzajami tych jednostek, ich symboliką, historią wyposażeniem i charakterystycznymi elementami umundurowania. Na wystawie pokazane zostaną oznaki pamiątkowe, medale,

oznaki, pocztówki pokazujące uzbrojenie i wyposażenie, pamiątkową porcelanę, nakrycia głowy i inne przedmioty z charakterystyczną symboliką właściwą dla naszych słupskich jednostek wojskowych.

Zapoznamy się z takimi jednostkami wojskowymi jak 7. Brygada Obrony Wybrzeża, 28. Słupski Pułk Lotnictwa Myśliwskiego, 16 Pułk Czołgów Średnich, 23 Batalion Radiotechniczny, 19 Lotnicza Eskadra Holownicza. Przewodnikiem po wystawie będzie jej autor Jarosław Zwierz, kolekcjoner i pasjonat regionalnej historii, który sam odbywał służbę wojskową w jednej z wspomnianych jednostek. Wystawa odbędzie się w sali gimnastycznej szkoły we Wrześcu w godzinach 9.00-15.00. Dyrekcja szkoły wraz z autorem serdecznie zapraszają.

©P

Adrian Jaremczak brązowym medalistą Mistrzostw Świata

Ludzie
Magda Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

Adrian Jaremczak, trener personalny ze Słupska, zdobył brązowy medal na Mistrzostwach Świata w Santa Susanna w Hiszpanii, które odbyły się 3-8 listopada. Wystartował w kategorii powyżej 40 lat - Master Men's Physique. To ogromny sukces, zwłaszcza, że to dopiero drugie zawody kulturalystyczne, w których wziął udział.

Słupszczanin trenuje kulturystykę już od 10 lat, choć dwuletnią przerwą, kiedy to ze względów czasowych zajął się bieganiem.

- Można powiedzieć, że tak od sześciu lat trenuję non stop z dużym zaangażowaniem. Od dwóch lat trenuję z profesjonalnym trenerem. Jest nim Łukasz Modzelewski, znany w Polsce kulturysta, utytułowany zawodnik i trener. Pod jego okiem zrobiłem największy postęp - opowiada Adrian Jaremczak. - Kiedy trener zauważył efekty mojej pracy i powiedział, że mam prawie formę startową, zacząłem po cichu myśleć o udziale w zawodach, do których namawiała mnie już wcześniej narzeczona. Znajomi i inni znani trenerzy w Polsce, których spotykałem na szkoleniach, również pytali mnie ze względu na moją formę czy przygotowuję się do zawodów? Wtedy więc pomyślałem, że może warto spróbować swoich sił, bo ludzie z „branży” wzmocnili moje zdanie, że forma jest bardzo dobra, a ciężka praca nad sylwetką, jak widać, dobrze mi idzie. Wtedy trener zaproponował udział w Mistrzostwach Polski Federacji IFBB, które odbyły się w połowie października tego roku w Grodzisku Wielkopolskim, które były również eliminacjami do Mistrzostw Świata w Hiszpanii.

Zawody kulturalystycznych jest dużo, ale najbardziej prestiżowe to te organizowane przez Federację IFBB, czyli Międzynarodową Federację Kulturystyki i Fitnessu (ang. International Federation of BodyBuilding and Fitness - IFBB), którą w Polsce reprezentuje PZKFITS czyli Polski Związek Kulturystyki i Trójbój Siłowego. To międzynarodowa federacja kulturystyczna, która jest największą, najbardziej znaną i prężnie działającą organizacją kulturystyczną na świecie. Or-



Adrian Jaremczak w liczbach: wzrost 179, waga startowa 85 kg, klatka 120 cm, ramię 44 cm, talia 73 cm, udo 65 cm

ganizuje coroczne mistrzostwa kulturystów amatorów na poziomie światowym, kontynentalnym i krajowym oraz mistrzostwa świata zawodowców, a także wiele innych prestiżowych imprez dla kulturystów zawodowych.

Mistrzostwa Polski

Mistrzostwa Polski okazały się sukcesem dla Adriana. Zajął III miejsce, z taką samą liczbą punktów, co drugi zawodnik.

- Myślę, że zabrakło doświadczenia i umiejętności prezentacji na scenie. Pracuję nad tym - mówi słupszczanin. Wynik ten otworzył mu furtkę do Mistrzostw Świata W Kulturystyce i Fitness w Santa Susanna w Hiszpanii. Słupszczanin został powołany do reprezentacji kadry narodowej PZKFITS i - co by nie mówić - godnie reprezentował nasz kraj.

Zawody ukończył na III miejscu w swojej kategorii wiekowej (powyżej 40 lat) Master Men's Physique. W tej kategorii wystąpiło 16 zawodników. I miejsce zajął Japończyk, a na II

miejsu był Francuz. Co ciekawe, do finału nie dostał się mistrz Polski, z którym słupszczanin przegrał w Grodzisku Wielkopolskim. Oznacza to tyle, że obsada była bardzo mocna.

Start w zawodach to wynik trzymiesięcznej intensywnej pracy na siłowni, pracy nad sobą, nad sylwetką. Konieczna jest też specjalistyczna dieta. - Ćwiczę siłowo pięć razy w tygodniu po półtorej-dwie godziny plus cardio (w zależności od potrzeb od 30 min do 50 min). To bez względu na to, czy przygotowuję się do zawodów, czy nie. Ćwiczenia to jednak nie wszystko, dużą wartość daje odpowiednia dieta, która jest ogromnie ważna i musi być przestrzegana bardzo restrykcyjnie. Układa mi ją trener, a ja mu co tydzień wysyłam raport wraz ze zdjęciami, pomiarami, a on mi ustala ilość makroskładników i odpowiednią suplementację.

Więcej jutro w „Głosie Słupskim”

DYŻURNY GP

Na Czytelników „Głosu Pomorza” czeka redaktor dyżurny pod numerem telefonu 510 026 860

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl



KALENDARIUM

18 listopada

1489

Na zamku w Radomiu wielki mistrz zakonu krzyżackiego Johann von Tieffen złożył hołd lenny królowi Kazimierzowi IV Jagiellończykowi.

1655

Potop szwedzki: rozpoczęło się oblężenie Jasnej Góry.

1711

Książę-elektor Saksonii i król Polski August II Mocny zawarł układ z królem Danii Fryderykiem IV Oldenburgiem w sprawie podziału Pomorza Szwedzkiego, które zdobył na czele wojsk saskich.

1918

Zaprzysiężono rząd Jędrzeja Moraczewskiego.

1965

Ogłoszono list biskupów polskich do episkopatu niemieckiego w sprawie wzajemnego wybaczenia krzywd. Spotkał się on z ostrą reakcją władz PRL.

2007

W katastrofie górniczej w kopalni im. Aleksandra Fiodorowicza Zasiadki w Doniecku na Ukrainie zginęło 100 górników.

LOTTO

16.11.2021 r., godz. 21.50

Multi Multi: 7, 8, 11, 13, 14, 20, 22, 27, 29, 34, 35, 44, 47, 51, 62, 64, 65, 74, 75, 76 Plus 20
Ekstra Pensja: 6, 10, 13, 19, 32, +1
Ekstra Premia: 3, 17, 29, 31, 32, +4
Mini Lotto: 9, 15, 18, 19, 34
Kaskada: 3, 4, 5, 6, 8, 10, 12, 15, 18, 20, 21, 23
Super Szansa: 8, 3, 1, 4, 4, 0, 4

17.11.2021 r., godz. 14

Multi Multi: 6, 20, 27, 28, 30, 34, 39, 40, 43, 52, 54, 58, 59, 62, 63, 64, 65, 69, 75, 76 Plus 40
Kaskada: 1, 5, 6, 7, 10, 12, 14, 17, 19, 20, 21, 22
Super Szansa: 6, 2, 6, 1, 3, 1, 5

WALUTY 17.11.2021

USD 4,1204 (+)
EUR 4,6614 (-)
CHF 4,4232 (+)
GBP 5,5345 (+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (0) bez zmian

Prenumerata & Zadzwoń!

94 340 11 14

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

Po milionie dla Potęgowa i Lipnicy. Tam odnotowano najwyższy wzrost zaszczepień

Sylvia Lis
sylvia.lis@gp24.pl

Zdrowie

Poznaliśmy laureatów konkursu dla samorządów pod hasłem „Rosnąca Odporność”. Po milionie trafi do Lipnicy w powiecie bytowskim oraz Potęgowa w powiecie słupskim.

Łączna pula nagród wynosiła ponad 500 milionów złotych. Za pierwsze miejsce można było otrzymać aż 1 milion złotych. Konkurs - „Rosnąca Odporność” - premiuje te gminy, które pomiędzy 1 sierpnia a 31 października osiągnęły najwyższy wzrost poziomu zaszczepienia mieszkańców przeciw Covid-19.

Celem konkursu jest utrwalenie i promocja samorządowych działań profrekwencyjnych w obszarze Narodowego Programu Szczepień przeciw Covid-19. Nagrody w Konkursie finansowane są ze



FOT. ARCHIWUM POLSKAPRESS

Gminy, w których wzrost szczepień był największy dostaną milion na działania prozdrowotne

środków Funduszu Przeciwdziałania Covid-19 - informuje Ministerstwo Zdrowia.

Konkurs „Rosnąca Odporność” dotyczył wszystkich gmin w Polsce - z wyjątkiem tych będących miastami na prawach powiatu. W zależności od wielkości powiatu nagrodzono jedną, dwie lub trzy gminy. W powiatach z więcej niż czterema gminami samo-

rządowi znajdującemu się na najwyższym miejscu w rankingu przysługiwała nagroda w wysokości miliona zł. Druga gmina otrzyma 500 tysięcy złotych a trzecia 250 tysięcy złotych.

Potęgowo zgarnie milion

W powiecie słupskim milion złotych otrzyma gmina Potęgowa. Drugie miejsce zajęła

gmina Ustka, a trzecie Ustka. Dawid Litwin, wójt Potęgowa cieszy się z nagrody. Jeszcze wczoraj na swoim profilu społecznościowym przekazał dobrą wiadomość mieszkańcom gminy.

- Mam fantastyczną wiadomość - wygraliśmy milion złotych dla gminy Potęgowa - cieszy się wójt. - Ten okrągły milion wygraliśmy w konkursie „Ro-

snąca Odporność”. Konkurs premiuje gminy, które osiągnęły najwyższy wzrost poziomu zaszczepienia swoich mieszkańców pomiędzy 1 sierpnia a 31 października bieżącego roku. W powiecie słupskim to właśnie w gminie Potęgowa odnotowano największy przyrost poziomu w pełni zaszczepionych mieszkańców, dlatego też milion leci do nas. Dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy przyczynili się do tego sukcesu.

Do Lipnicy trafi kolejny milion

W powiecie bytowskim milion złotych trafi do gminy Lipnica. - Niezmiernie się cieszymy, bo to dla naszej gminy spory zastrzyk pieniędzy - przyznaje Andrzej Lemańczyk, wójt Lipnicy. - Właśnie wczoraj podpisywałem wniosek o przyznanie nagrody, pieniądze będą spożytkowane w przyszłym roku. Na co? Trudno w tej chwili powiedzieć, musimy się zastanowić. Nagroda musi być przeznaczona na walkę z Covid-19. Z pewnością wydamy je z pożytkiem dla naszych mieszkańców i na pewno na działania prozdrowotne.

Drugie miejsce w powiecie zajęło Parchowo. I ta gmina otrzyma na walkę z covid-19 500 tysięcy złotych.

250 tysięcy trafi do gminy Czarna Dąbrówka. - Dzięki naszemu pozytywnemu spojrzeniu na kwestię szczepień przeciw covid-19 jesteśmy zbiorowo bezpieczniejsi i odporniejsi - dziękuje mieszkańcom Jan Klasa, wójt Czarnej Dąbrówki. - Stopień zaangażowania mieszkańców był oceniany i monitorowany przez krajowego koordynatora do celów podziału funduszy zachęcających i mobilizujących środowiska społeczne do pozytywnego podejścia do szczepień. Za naszą dotychczasową aktywność - trzecie miejsce w powiecie - została nam przyznana nagroda w wysokości bagatela 250 tysięcy złotych. Cieszy fakt że jesteśmy światopoglądowo w dużej mierze w tej części pozytywnie odbierających konieczność szczepień. Dużym sukcesem zakończyła się akcja szczepień przeprowadzona w minioną sobotę przez nasz ośrodek. Zaszczepiły się 72 osoby przeciw covid-19 i 20 osób przeciw grypie. ©

AKCJA SPECJALNA „KASZEL MA ZNACZENIE”

0010319141

Kaszlesz? Zwróć uwagę na sygnały ostrzegawcze i wyprzedź raka płuca!

Rak płuca jest nowotworem złośliwym, na którego choruje i umiera w Polsce najwięcej osób. To jednocześnie rak najczęstszy wśród mężczyzn i drugi - po raku piersi - wśród kobiet. Diagnozę o chorobie słyszy co roku ponad 22 tysiące osób, przy czym śmiertelność z nią związana kształtuje się na podobnym poziomie. Liczbę tę można by zmniejszyć dzięki wcześniejszej diagnozie, a o konieczności wykonania badań świadczyć może kaszel.

Bezpieczne palenie nie istnieje!

Zachorowanie na raka płuca to w ponad 90 proc. przypadków efekt wielu lat działania tytoniowego dymu. Czynne palenie zwiększa zagrożenie tym nowotworem co najmniej 20-krotnie, natomiast palenie bierne podnosi to ryzyko trzy razy.

Wdychanie dymu tytoniowego jest szkodliwe nawet przy sporadycznym sięganiu po papierosa. Im wcześniej się rozpoczyna i dłużej trwa tytoniowy nałóg oraz im bardziej jest on silny, w tym większym stopniu rośnie ryzyko rozwoju raka płuca. Najskuteczniejszą metodą ochrony przed rakiem płuca

jest więc niepodjęcie palenia i unikanie dymu „z drugiej ręki”. Profilaktyka wtórna to natomiast diagnostyka - wykonywanie okresowych badań RTG klatki piersiowej, a także tomografia komputerowa klatki piersiowej i cytologia płwociny.

Uwaga na kaszel! Ten objaw ma ogromne znaczenie

Kaszel to jedna z najczęstszych oznak infekcji oddechowych, a także długoterminowy objaw COVID-19. Złaskota w tym drugim przypadku towarzyszą mu także inne objawy, jak utrata wachu i smaku czy bóle mięśni i głowy, a po okresie nasilenia następuje zwykle poprawa.

Na kaszel cierpią astmatycy, alergicy, osoby oddychające zanieczyszczonym powietrzem, a przede wszystkim palacze. To głównie ci ostatni chorują na raka płuca, a w szczególności najbardziej złośliwe jego rodzaje. Jednak pozostaje 10% społeczeństwa, które dotyka ten nowotwór, mimo że nigdy nie sięgnęli po papierosa. Zatem kaszel, który utrzymuje się przez dłuższy czas, powinien zaniepokoić zarówno nas,

jak i lekarza pierwszego kontaktu.

Sygnały ostrzegawcze o raku płuca

Przewlekły kaszel nie powinien być traktowany jako coś „normalnego” przez palaczy. To właśnie on, przez ponad połowę chorych z rakiem płuca, zgłaszany jest jako pierwszy, niepokojący objaw. Bardzo duże znaczenie ma również zmiana charakteru kaszania. Gdy kaszel w dłuższej perspektywie czasu utrzymuje się z takim samym natężeniem, jest napadowy i raczej mokry, to należy jak najszybciej skonsultować się z lekarzem.

O rozwoju nowotworu płuca świadczą mogą poniższe sygnały ostrzegawcze:

• **Pomarańczowe światło** - powinno włączyć się, jeśli męczący kaszel utrzymuje się ponad 2-3 tygodnie, towarzyszy mu przewlekła chrypka, występują świsły w płucach, duszności. Może też częściej występować zapalenie płuc lub oskrzeli. W tej sytuacji konieczna jest jak najszybsza wizyta u lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub pulmonologa, który na podstawie badania fizykalnego i wywiadu zleci wykonanie badań obrazowych.

Możemy jednoznacznie stwierdzić, że jesteśmy w stanie zminimalizować ryzyko powstania nowotworu. Wiemy, że głównym czynnikiem sprawczym tej choroby jest palenie tytoniu, a zatem rzucenie palenia, a najlepiej niepodjęcie palenia w ogóle próby rozpoczęcia palenia w dużej mierze może wpłynąć na zminimalizowanie ryzyka rozwoju nowotworu. Jeżeli nie palimy, powinniśmy również unikać środowiska, w którym się pali. Bierne palenie jest również szkodliwe, a zatem nie powinniśmy akceptować palenia w naszym towarzystwie. Osoby palące zachęcamy do porzucenia nałogu oraz regularne badanie się. Obecnie prowadzony jest program wczesnego wykrywania raka płuca, który skierowany jest do osób po 55. roku życia, które aktywnie palą lub rzuciły palenie w okresie ostatnich 15 lat.

Prof. Tadeusz Orłowski,

Kierownik Kliniki Chirurgii w Instytucie Gruźlicy i Chorób Płuc w Warszawie

• **Czerwone światło** - przy powyższych symptomach pojawia się plucie krwią (albo brunatną bądź podbarwioną krwią wydzielaną), ból w klatce piersiowej, ból w barku, postępująca utrata wagi i wyniszczenie organizmu. Objawy te sygnalizują zaawansowane stadium choroby i konieczność niezwłocznej konsultacji z pulmonologiem.

Dwa typy nowotworów płuc i ich leczenie

Im wcześniej zostanie wykryty rak płuca, tym lepsze są rokowania. Niestety, z powodu zbyt późnej diagnozy na ogół są one złe - okres 5 lat od rozpoznania przeżywa mniej niż co dziesiąty chory. Na wybór ścieżki leczenia

i możliwość wyleczenia wpływa też typ nowotworu:

• **Rak niedrobnokomórkowy** - stanowi 85 proc. przypadków, jednak optymistyczne rokowania dotyczą tylko co piątego pacjenta, bo tyłu jest diagnozowanych w I i II stadium choroby, gdy istnieje duża szansa całkowitego chirurgicznego usunięcia nowotworu, a po chemioterapii - szansa wyleczenia. W celu łagodzenia przebiegu zaawansowanej choroby i wydłużenia życia pacjenta stosuje się radioterapię i chemioterapię. W hamowaniu postępu choroby pomocne jest leczenie systemowe: immunoterapia i leki celowane, których dobór jest możliwy na podstawie wyników od-



powiednich badań z zakresu diagnostyki molekularnej.

• **Rak drobnokomórkowy** - choruje na niego 15 proc. osób z nowotworem płuc, w większości palacze. To typ najbardziej złośliwy, a rokowania zależą od zaawansowania i ogólnego stanu zdrowia pacjenta. Tu wczesne rozpoznanie liczy się najbardziej, gdyż rak ten rozwija się intensywnie, formuje duże guzy, a także wcześniej i szybko tworzy przerzuty. Objawy choroby łagodzi się za pomocą skojarzonej radiochemioterapii.

Akcja „Kaszel ma znaczenie”

W ramach Światowego Miesiąca Świadomości Raka Płuca, jakim jest listopad, rusza ogólnopolska akcja edukacyjna „Kaszel ma znaczenie”. Jej celem jest zwiększenie świadomości na temat tego nowotworu, a zwłaszcza jego wczesnych objawów, które stanowią sygnały ostrzegawcze i podstawę do wykonania badań. Rak płuca to choroba agresywna, liczy się więc szybkie działanie!

Powstaną nowe kamienice w centrum Słupska

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@
polskapress.pl



Investycje

W kwartale ulic Mickiewicza, Żeromskiego, Wileńska i Plac Dąbrowskiego w najbliższy poniedziałek (22 listopada) pojawi się ciężki sprzęt. Zacznie się wyjątkowa inwestycja. Wyjątkowa, bowiem mają tam powstać kamienice wzorowane na historycznych w dawnym Słupsku. Ich fasady mają nawiązywać do kamienic dzisiejszego Londynu czy Paryża, a ma się nazywać Osiedle Wileńska Park.

To już pewnie nie będzie Galerii Ogrody czy Wiszących Ogrodów na działce w centrum miasta po dawnym Sezamorze. Tak, najstarsi słupszczanie pamiętają, że ten zakład funkcjonował tam w miejsce przedwojennej fabryki. Potem zaś przeniósł się do nowej siedziby przy ul. Szczecińskiej, w miejscu, w którym teraz jest CH Janitar. Były prezydent Słupska Maciej Kobylński zapowiadał, że w tym miejscu powstanie centrum handlowe o magicznej nazwie Galeria Ogrody. Tablica informacyjna z wizualizacją stała tam dotąd. A na terenie z zapowiadanych wiszących ogrodów, które miały być na dachu galerii wyrósł las. Teraz teren jest posprzątany i ogrodzony, przygotowany do inwestycji, która się rozpocznie już w poniedziałek. Ma powstać tu Osiedle Wileńska Park.

Nowy właściciel - firma Granit z Gdańska, realizująca duże inwestycje deweloperskie, postawił tam już nowy płot. W lutym przyszłego roku zacznie się sprzedaż mieszkań i lokali usługowych. Jak podaje firma w swoim komunikacie do mediów: „Granit SA to nowy de-



Skwery i dziedzińce mają być enklawą zieleni dla mieszkańców Śródmieścia

weloper, który swoje doświadczenie zdobywał jako firma budowana realizująca inwestycje dla trójmiejskich deweloperów. Jeszcze w tym roku rusza na podbój mniejszych miejscowości - Słupska, Redy czy Kołobrzegu”.

- Chcemy tworzyć odpowiedzialne społecznie przestrzenie do zamieszkiwania, oferując standard znany z najlepszych inwestycji deweloperskich w Polsce, łączących wygodne miejsce do mieszkania z dostępem do zieleni, miejsc rekreacji oraz usług połączonych w taki sposób, aby całość dawała poczucie harmonii w życiu człowieka - mówi Sambor Mieruszewski, dyrektor sprzedaży i marketingu Granit SA.

Osiedle Wileńska Park powstaje na ostatnim niezabudowanym kwartale śródmieścia Słupska. Zabudowa będzie dopełnieniem pierzei ulicy Mickiewicza, Żeromskiego oraz Wileńskiej, a wewnątrz stanie się spokojną enklawą w centrum tętniącego życiem miasta.

- Zmienił się właściciel tego terenu. Cieszy mnie to bardzo,

bowiem staram się o to by było jak najmniej zaniedbanych miejsc w Słupsku - powiedziała Krystyna Danilecka-Wojewódzka, prezydent Słupska. - Działkę kupiła firma Granit z Gdańska i będzie realizowała przepiękne osiedle. Tym bardziej się cieszę, że zostało ono zaprojektowane przez Piotra Daczkowskiego, słupskiego ar-

Kamienice będą nawiązywały do okolicznych, secesyjnych kamienic. Osiedle zaprojektował architekt ze Słupska Piotr Daczkowski

chitekta. Kamienice będą nawiązywały do okolicznych, secesyjnych kamienic. Myślę, że będzie to jedno z najpiękniejszych miejsc w centrum Słupska.

- Projekt Wileńska Park jest ważnym założeniem w koncepcji rozwoju i rewitalizacji architektury śródmieścia Słupska. Potraktowałem go w wy-

jątkowy i stosowny sposób do skali i prestiżu tej realizacji biorąc odpowiedzialność za ukształtowanie tej ważnej przestrzeni dla przyszłości pokoleń - mówi Piotr Daczkowski.

O projekcie pana Daczkowskiego pisaliśmy już trzy lata temu. Projekt wtedy nosi nazwę „Griffin Residence”. Wprowadzono w nim jednak pewne zmiany, które pokazujemy na wizualizacjach. Główny koncept urbanistyczny pozostał. Opiera się na odtworzeniu kwartału miejskiego zamkniętego ulicami: Wileńską od zachodu, Żeromskiego od północy oraz Mickiewicza od wschodu.

- Taka naturalna konfiguracja otwiera wnętrze urbanistyczne kwartału na południe, z najlepszą ekspozycją światła słonecznego - wyjaśniał nam wtedy Piotr Daczkowski.

Na nowym osiedlu planuje się lokale usługowe (17) oraz 180 mieszkań o wysokim standardzie, z minimum jednym miejscem postojowym dla lokalu, usytuowanym



W kwartale ulic Mickiewicza, Żeromskiego, Wileńska i Plac Dąbrowskiego zacznie się ciekawa inwestycja deweloperska

pod płytą zielonego ogrodu we wnętrzu kwartału. Ponadto od ul. Żeromskiego planowana jest strefa parkingów dla użytkowników lokali usługowych. Ostatnie piętro budynków mają zajmować luksusowe, dwupoziomowe apartamenty.

Kontynuując tę ideę, architekt zaplanował układ wewnętrznych dziedzińców, skwerów oraz przestrzeni rekreacyjnych zatopionych w zieleni i podzielonych kubaturami budynków. Taka organizacja przestrzeni miejskiej stanowić ma swoistą słoneczną i zieloną enklawę dla mieszkańców w centrum miasta.

- Projekt jest propozycją realizacji ważnego założenia w mojej koncepcji rozwoju i rewitalizacji śródmieścia Słupska. Potraktowałem go w sposób wyjątkowy i stosowny do skali i prestiżu tego przedsięwzięcia, biorąc odpowiedzialność za ukształtowanie tej ważnej przestrzeni dla przyszłych pokoleń - podkreślał Daczkowski. Dodaje, że w czasie prac projektowych

szukał balansu między wartościami historycznej zabudowy i architektury a realizacją swoich pasji oraz ekonomią.

Jak podaje architektura omawianego założenia w wymiarze kompozycji elewacji i proporcji podziałów czerpie z elementów tradycji architektonicznych i historycznych kamienic Słupska, zbieżnych z elementami współczesnych realizacji miejskich fasad dzisiejszego Londynu czy Paryża komponowanych w historycznym kontekście.

- Chciałem też uwzględnić wartości pielęgnowane przez mojego ojca (Zdzisława Daczkowskiego, długoletniego szefa słupskiego biura wojewódzkiego konserwatora zabytków - przyp. red.) w codziennej pracy konserwatorskiej - dodawał architekt.

Kiedy się przekonamy, jak to będzie wyglądać w praktyce? Wykopy na budowie rozpoczną się w poniedziałek. W lutym przyszłego roku ma zacząć się sprzedaż mieszkań. Całość ma być gotowa w dwa i pół roku. ©©

0010332825

0010339099

Pani

Marii Jankowskiej

wyrazy szczerzego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

Brata



składają

Przewodniczący Rady
Gminy Główny
Arkadiusz Kwiatkowski
wraz z Radnymi
Gminy Główny

Wójt
Gminy Główny
Danuta May
wraz z pracownikami
Urzędu

„Życie choć piękne, tak kruche jest, wystarczy chwila, by zgasić je”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 15.11.2021 r.

odeszła do wieczności nasza kochana Mama, Babcia i Prababcia

śTp HENRYKA SŁOTWIŃSKA

Msza żałobna odbędzie się 19.11.2021 r. o godz. 14.00
w kościele parafialnym w Żelkowie, po czym nastąpi
odprowadzenie do miejsca spoczynku.

Pogrążona w smutku Rodzina



0010338869

Wyrazy głębokiego współczucia
Dr. Jarosławowi Arndt
z powodu śmierci

Mamy

składają

pracownicy NS ZOZ VITRODENT S.C. w Słupsku



Nekrologi

zamówisz tutaj:

Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19, 59 848 81 03
Koszalin, ul. Mickiewicza 24, 94 347 35 11
Szczecin, bo.gs24@polskapress.pl, 697 770 190
Szczecinek, bo.gk24@polskapress.pl, 94 347 35 16
Stargard, wieslawa.sowa@polskapress.pl, 670 770 191

reklama.słupsk@polskapress.pl

Szkoły pustoszeją z dnia na dzień. Chorych przybywa, na kwarantannie jest 37 klas

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@gp24.pl



Słupsk

Resort edukacji nie musi obwieszczać lockdownu w szkołach z powodu IV fali koronawirusa. On dokonuje się sam. W Słupsku naukę zdalną ma 37 klas ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Dopóki będzie to możliwe – a na razie nie jest przewidywana zmiana – nauka stacjonarna będzie kontynuowana – mówił nie tak dawno Przemysław Czarnek, Minister Edukacji i Nauki.

Dyrektorzy placówek oświatowych mówią jednak o szybkim wzroście zachorowań wśród uczniów i nauczycieli. Potwierdzają to stacje sanitarno-epidemiologiczne i liczby.

- Dyrektorzy słupskich placówek oświatowych występują pisemnie do Wydziału Edukacji



FOT. MAGDALENA OLECHNOWICZ

37 klas ze słupskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych przeszło na naukę zdalną na czas kwarantanny

cji o zgodę na naukę zdalną dla poszczególnych klas – mówi Anna Sadlak, dyrektor Wydziału Edukacji w UM w Słupsku.

Statystyki pokazują, że z dnia na dzień klas na zdalnym

nauce przybywa. Liczba ta zmienia się niemal codziennie.

Najnowsze dane pokazują, że na naukę zdalną przeszło w sumie 37 klas – 21 oddziałów w szkołach podstawowych oraz 37 oddziałów szkół po-

nadpodstawowych i ośrodkach wychowawczych.

Szkoły podstawowe, w których klasy są objęte nauką zdalną to SP 5 (jedna klasa), SP 6 (jedna klasa), SP 9 (9 klas) i SP 10 (jedna klasa). W sumie zaka-

zonych jest tam 14 osób – 7 nauczycieli, 6 uczniów i jeden pracownik administracji.

Szkoły ponadpodstawowe, w których klasy mają naukę zdalną to I LO (trzy klasy), V LO (dwie klasy), Zespół Szkół Tech-

nicznych (pięć klas), Zespół Szkół Budowlanych i Kształcenia Ustawicznego (jedna klasa), Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy (4 klasy).

Zakażone są w sumie 22 osoby – 13 uczniów, 5 nauczycieli i czworo pracowników administracyjnych.

Chorują też pracownicy przedszkoli, ale to pojedyncze osoby.

Dane te są zmienne, jedne klasy kończą naukę zdalną, a inne zaczynają. W Słupsku w sumie zarażonych koronawirusem jest 40 osób związanych bezpośrednio z oświatą – 19 uczniów, 15 nauczycieli i 6 pracowników administracji.

Niestety, dane te wpisują się w ogólne statystyki Ministerstwa Zdrowia mówiące o nowych zakażeniach i osobach objętych kwarantanną.

W Słupsku odnotowano wczoraj 69 nowych zachorowań, a kwarantanną objęto 1198 osób, w powiecie słupskim przybyło 109 zachorowań, a kwarantanną objęto 1709 osób. W Pomorskiem na kwarantannie jest w sumie 31 769 osób. ©©

Rehabilitacja młodzieży za darmo w Centrum Rehabilitacji Avenir. Warto skorzystać

Zdrowie

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

Centrum Rehabilitacji Avenir jest partnerem programu darmowej rehabilitacji dla dzieci i młodzieży do 18 roku życia. Turnus rehabilitacyjny obejmuje terapię indywidualną z fizjoterapeutą oraz zabiegi fizyczne – do 10 dni zabiegowych. Wystarczy skierowanie od lekarza pierwszego kontaktu.

Centrum Rehabilitacji Avenir prowadzi bezpłatną rehabilitację młodzieży do 18. roku życia. Turnus rehabilitacyjny obejmuje terapię indywidualną z fizjoterapeutą oraz zabiegi fizyczne – do 10 dni zabiegowych.

Dla kogo?

Rehabilitacja skierowana jest do dzieci i młodzieży od 5. do 18. roku życia z różnymi schorzeniami.

- Zapraszamy osoby po urazach kończyn, po złamaniach, także sportowców po kontu-



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Rehabilitacja to cykl spotkań z fizjoterapeutą na sali rehabilitacyjnej oraz zabiegi fizyczne

zjach. Współpracujemy z wieloma klubami sportowymi w Słupsku i regionie. Pomagamy młodym sportowcom szybko odzyskać sprawność i wrócić do sportu. Zapraszamy też dzieci i młodzież z płaskostopiem, problemem koślawych czy szpotawych kolan, a także z wadami kręgosłupa taki jak np. skolioza – mówi Wojciech Czajka, właściciel

Centrum Rehabilitacji Avenir w Słupsku.

Rehabilitacja to cykl spotkań z fizjoterapeutą na sali rehabilitacyjnej oraz zabiegi fizyczne, które dobierane są indywidualnie w zależności od schorzenia. To też okazja dla młodych sportowców trenujących w klubach sportowych. Należy pamiętać, że po kontuzjach konieczna jest

rehabilitacja przed powrotem do intensywnych treningów sportowych.

Jak się zapisać?

Wystarczy skierowanie na rehabilitację od lekarza pediatry lub specjalisty z dopiskiem „pilne”. Następnie należy zadzwonić na jeden z dwóch numerów telefonów – 59 841 30 48 lub 506 084 789. Terminy są szybkie.

Podejrzana o rozbój

Słupsk

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@polskapress.pl

Dozór policji i zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej to środki zapobiegawcze zastosowane wobec Alicji S., mieszkanki Słupska podejrzanej o rozbój na 54-letniej znajomej.

Do zdarzenia doszło w niedzielę na jednej z ulic Słupska. Dwie napastniczki zaatakowały 54-letnią Danutę Sz. Uderzyły ją w twarz, przewróciły na chodnik i zabrały sztućczą biżuterię. Kobieta upadając złamała sobie nadgarstek.

Policja na razie dotarła do jednej z kobiet biorących

udział w rozbój. W środę Alicja S. została doprowadzona do Prokuratury Rejonowej na przesłuchanie.

- Alicja S. jest podejrzana o dokonanie rozbój oraz spowodowanie obrażeń ciała u pokrzywdzonej trwających powyżej siedmiu dni – mówi prokurator Magdalena Kasperska z Prokuratury Rejonowej w Słupsku, wykonująca czynności w tej sprawie. - Wobec podejrzanej zastosowaliśmy dozór policji oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej.

Alicja S. przyznała się, jednocześnie wyjaśniając, że pokrzywdzona wcześniej okradła jej matkę. ©©



Wobec podejrzanej zastosowano dozór policji oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej

Mocne słowa Dudy do Steinmeiera. Nic o nas bez nas

Warszawa

Tomasz Dereszyński
t.dereszynski@polskatimes.pl

Po wtorkowej bitwie na przejściu granicznym Kuźnica-Bruzgi, w środę nastąpiła cisza. Do pomocy służbom zgłosili się leśnicy.

Jak podała Straż Graniczna, cudzoziemcy koczujący po stronie białoruskiej, w pobliżu przejścia granicznego Kuźnica-Bruzgi, spakowali się i opuszczali obozowisko pod nadzorem białoruskich służb w nieznane miejsce.

Placówka Straży Granicznej w Czeremśku podała, że udaremniła próbę sforsowania granicy polskiej przez ok. 50 osób. Jak dodała, służby białoruskie towarzyszyły agresywnej grupie, używały lasera, a migranci rzucali kamieniami w stronę polskich służb. Z danych służb wynika, że odnotowały one we wtorek 161 prób jej nielegalnego przekroczenia. Wobec 34 funkcjonariuszy SG wydali postanowienia o obowiązkowym opuszczeniu terytorium Polski.

Na pomoc służbom ruszają leśnicy. Dyrektor generalny Lasów Państwowych Józef Kubica zdecydował o mobilizacji sił i wysłaniu strażników leśnych z całej Polski do jednostek nadgranicznych. W porozumieniu z dowództwem Wojska Polskiego, Policji i Straży Granicznej będą oni z innymi mundurowymi kontrolować granicę.



Migranci zmieniają miejsce pobytu. Są sterowani

Straż Leśna liczy ok. 1100 osób, wyposażona jest w sprzęt specjalistyczny i auta terenowe, mają też prawo do używania środków przymusu bezpośredniego oraz do noszenia i korzystania z broni palnej - krótkiej i długiej.

Stanowczą deklarację ws. „rozmów” mających prowadzić do rozwiązania konfliktu wyraził prezydent Andrzej Duda. W rozmowie z prezydentem Niemiec Frankiem-Walterem Steinmeierem nasz prezydent stanowczo oświadczył, że Polska nie uzna żadnych ustaleń, które zostaną podjęte, jak to się mówi, ponad naszymi głowami. Odnosił się w ten sposób do telefonicznej rozmowy kanclerz Niemiec Angeli Merkel z Aleksandrem Łukaszenką.

Ustawa o ochronie granicy „zastąpi” stan wyjątkowy

Leszek Rudziński
l.rudzinski@polskatimes.pl

Warszawa

Twórcy przepisów zaznaczają, że mają one zapewnić skuteczność działań podejmowanych przez Straż Graniczną w celu ochrony granicy w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego.

Odpowiadając na pytania posłów w Sejmie, wiceszef MSWiA Maciej Wąsik podkreślał, że nowa ustawa da możliwość - w momencie kiedy skończy się stan wyjątkowy - zapewnienia żołnierzom, strażnikom granicznym tego, czego „nie było chociażby pod Usnarzem”. - Żeby ludzi, którzy mienią się NGO-sami (członkowie organizacji pozarządowych - red.), nie atakowali naszej granicy od zachodu - mówił.

Wiceminister zapewniał również, że funkcjonariusze są szkoleni do swoich działań. Dodał, że nowe środki przymusu bezpośredniego, które mają zostać im przyznane, zwiększą bezpieczeństwo służb mundurowych.

Podczas obrad poseł KO Tomasz Szymański zarzucił rządzącym „całkowitą ignorancję i brak działań dyplomatycznych, które powinny być priorytetem dla nas wszystkich”. Stwierdził, że przy-



Do wprowadzenia nowych regulacji jest mało czasu. Stan wyjątkowy kończy się 30 listopada 2021 r. Wiele zależy od tempa prac Senatu

wódcy europejscy z pominięciem polityków związanych z PiS dyskutują nad zażegnaniem konfliktu na granicy polsko-białoruskiej. - Was nie ma przy tych rozmowach, z wami się nikt nie liczy, bo nie ma z kim rozmawiać - mówił.

Z kolei Marek Biernacki z PSL oświadczył, że wbrew rządowym komunikatom, granica nie jest szczelna, o czym - zdaniem posła - świadczą filmy osób, którym udało się przedostać do Niemiec. Biernacki dodał, że kryzys należy rozwiązać poprzez działania polityczne i dyploma-

tyczne, przy pomocy Frontexu oraz opowiedział się za dopuszczeniem dziennikarzy.

Tymczasem nowelizacja ustawy o ochronie granicy państwowej przewiduje wprowadzenie „czasowego zakazu” przebywania na określonym obszarze strefy nadgranicznej - zostanie on określony w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji. Złamanie zakazu zagrożone będzie karą aresztu lub grzywny.

Zgodę na przebywanie innych osób niż mieszkańcy stref

nadgranicznych objętych zakazem, w szczególności dziennikarzy, będzie mógł wyrazić właściwy miejscowo komendant placówki Straży Granicznej. Wiceszef MSWiA Maciej Wąsik wskazywał w Sejmie, że media muszą relacjonować te sprawy, które dzieją się na granicy, w sposób uporządkowany, żeby „nie przeszkadzać polskiemu żołnierzowi, strażnikowi granicznemu ani policjantom”.

Na obszarze części województwa podlaskiego i lubelskiego trwa stan wyjątkowy, który minie z końcem listopada 2021 r.

W SKRÓCIE



Warszawa
Zachorowań na covid-19 coraz więcej! Szczepionki czekają

- Mamy 24 239 nowych i potwierdzonych przypadków zakażenia koronawirusem - poinformowało w środę Ministerstwo Zdrowia. 463 osoby zmarły. To bardzo niepokojące dane. W ciągu doby wykonano ponad 96,8 tys. testów. Liczba zakażonych koronawirusem wzrosła dziś do 3 254 875 z czego 79 624 zmarły. Cały czas problemem jest zbyt mała liczba zaszczepionych. Jak podano w środę, w pełni zaszczepionych jest ok. 20 mln osób. Szczepić można się prawie od ręki. Warto zatem skorzystać. (AIP)

Warszawa

Sondaż: PiS - 41 proc., KO - 23, Polska 2050 - 13

Gdyby wybory parlamentarne odbyły się w najbliższą niedzielę, wygrałoby je Prawo i Sprawiedliwość - wynika z najnowszego sondażu Social Changes na zlecenie portalu wPolityce.pl. Partia rządząca poprawiła swój wynik w stosunku do poprzedniego sondażu tej pracowni o 4 punkty procentowe i może obecnie liczyć na 41 proc. poparcia. Na drugim miejscu z wynikiem 23 proc. uplasowała się Koalicja Obywatelska, poparcie dla tego ugrupowania spadło jednak o 1 punkt procentowy. Miejsce na podium należy też do Polski 2050, na którą chęć oddania głosu zadeklarowało 13 proc. badanych. To również spadek o 1 punkt proc. Badanie przynosi dobre wieści dla Konfederacji, która zyskując 1 punkt proc., może obecnie liczyć na poparcie 11 proc. Polaków. Podobnie jak KO i Polska 2050, spadek poparcia odnotowała Lewica: chęć poparcia tej formacji w wyborach wyraziło tylko 7 proc. pytanych (-2). (AIP)

Czy pracownik jest zaszczepiony? Sprawdzi to pracodawca

Warszawa

Tomasz Dereszyński
t.dereszynski@polskatimes.pl

Posłowie PiS zapowiedzieli w środę, że do Sejmu złożą projekt ustawy umożliwiający pracodawcom sprawdzenie, czy pracownik jest zaszczepiony na COVID-19.

Przedsiębiorcy zrzeszeni w Krajowej Izbie Gospodarczej jeszcze w październiku zwrócili się do premiera Mateusza Morawieckiego z apelem o przyznanie możliwości dostępu do informacji o statusie zaszczepienia osób przez nich zatrudnianych.

„W naszej ocenie, aby uniknąć kolejnego - niezwykle kosztownego zamrażania całej gospodarki, niosącego za sobą liczne ekonomiczne i społeczne skutki - rząd RP powinien dać



Przedsiębiorcy chcą, by możliwość weryfikacji certyfikatów była tylko na czas pandemii

przedsiębiorcom narzędzia do walki z rozprzestrzenianiem się wirusa” - napisano w liście.

Przedsiębiorcy podkreślają w nim, że proszą jedynie o określoną w czasie kryzysu pande-

micznego możliwość weryfikacji certyfikatów zaszczepienia pracowników. „Umożliwi nam to rozsądne, długoterminowe planowanie pracy i właściwą realizację zamówień. W naszym

interesie leży, aby strumień zamówień nadal był kierowany do naszych fabryk, które w globalnych systemach produkcji zdobyły zaufanie i są gwarantem jakości oraz terminowości. To samo dotyczy firm świadczących usługi oraz małych i mikroprzedsiębiorców”. Apelując o przyznanie dodatkowego uprawnienia, przedsiębiorcy powołali się na doświadczenia innych krajów.

Apel nie pozostał bez echa. Poseł Czesław Hoc z PiS zapowiedział w środę, że projekt umożliwiający sprawdzenie zaszczepienia pracownika zgłosi grupa posłów PiS.

Na teraz trudno przewidzieć, jaki los spotka projekt. Jak wiadomo, nawet wśród posłów Zjednoczonej Prawicy są przeciwnicy takiego rozwiązania. Nie wiadomo, jaki stosunek do zapisów ma opozycja.

Przypominamy, że 1 listopada 2021 roku minister zdrowia Adam Niedzielski zapowiedział, że rząd przyjmie projekt ustawy w tej sprawie i zostanie on przesłany do prac w Sejmie.

Dwa lata temu koronawirus ruszył w świat i zabija

Aleksandra
Kielczykowska
a.kielczykowska@polskatimes.pl



Wuhan

Dwa lata od pierwszego przypadku COVID-19. Pandemia rozpoczęła się na targu w chińskim Wuhan, a po roku dotarła do każdego miejsca na świecie.

To właśnie 17 listopada 2019 roku według chińskich władz odnotowano pierwszy przypadek COVID-19. W grudniu 2020 roku dotarła na Antarktydę – ostatni kontynent. Pandemia spowodowała globalne zakłócenia społeczne i gospodarcze oraz śmierć milionów ludzi.

17 listopada 2019 roku – to wtedy pojawia się pierwszy przypadek koronawirusa; jest to tak zwany pacjent zero. Był nim 55-letni mężczyzna z prowincji Hubei. Dopiero w grudniu chińskie władze zorientowały się, że mają do czynienia z nowym wirusem. Jednak to nie powstrzymało ich przed utajnieniem tych informacji przed światem.

Chiny zgłosiły pierwszy przypadek COVID-19, choroby wywołanej przez koronawirusa, do Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) dopiero 31 grudnia, czyli ponad miesiąc po odnotowaniu pierwszego przypadku zakażenia. Ukrywanie informacji przez taki okres czasu badacze uważają za jeden z powo-



17 listopada 2019 roku – to wtedy pojawia się pierwszy przypadek koronawirusa u tak zwanego „pacjenta zero”

dów, dla którego koronawirus rozprzestrzenił się w takim tempie.

Początkowo wszystkie zachorowania powiązane były z targiem żywymi zwierzętami i owocami morza, więc spodziewano się, że wirus jest patogenem odzwierzęcym. Niepokój specjalistów wzrósł po potwierdzeniu transmisji człowiek – człowiek.

W okresie od listopada 2019 do stycznia 2020 r. zachorowania występowały głównie w mieście Wuhan, gdzie pojawił się pierwszy przypadek. Ale już w połowie stycznia wirus rozprzestrzenił się w całych Chinach.

Rządy państw wprowadzały ograniczenia dla osób powracających z Chin. Początkowo wydawało się, że uda się zatrzymać rozprzestrzenianie wirusa lub że wygaśnie on wraz z nadejściem wiosny. Jednak już pod koniec stycznia w Europie zaczęły pojawiać się pierwsze przypadki zachorowań. W drugiej połowie lutego ogniska zakażeń z setkami chorych wybuchły w Korei Południowej, we Włoszech oraz w Iranie. W Polsce zakażenia notowane są od 4 marca.

Środa, 11 marca 2020 roku, była dniem przełomowym: wtedy WHO ogłosiła wybuch pandemii koronawirusa.

– Jesteśmy głęboko zaniepokojeni alarmującym poziomem rozprzestrzeniania się, intensywnością, jak i alarmującym poziomem braku działań. Dlatego sformułowaliśmy ocenę, że COVID-19 można scharakteryzować jako pandemię – poinformował dyrektor generalny WHO Tedros Adhanom Ghebreyesus na konferencji prasowej w Genewie.

13 marca 2020 r. WHO podała, że centrum pandemii koronawirusa stała się Europa. Później zachorowania rozlały się na pozostałe kontynenty, a ostatnim, na którym stwierdzono zachorowania, stała się w grudniu 2020 roku Antarktyda.

Przełomowy pomysł z USA. Wyrzutnia rakiet kosmicznych

Kalifornia

Aleksandra Kielczykowska
a.kielczykowska@polskatimes.pl

Amerykańska firma SpinLaunch planuje wystrzeliwać w kosmos ładunki za pomocą innowacyjnej katapulty. Start-up ujawnił, że pod koniec października przeprowadzono pierwszy test.

Nie ma wątpliwości, że wraz z rozwojem technologii coraz więcej ładunków będzie wystrzeliwanych w kosmos. Już od wielu dekad rakiety regularnie wynoszą w przestrzeń kosmiczną zarówno mniejsze, jak i wielkie ładunki. Na orbite wylatuje rocznie kilkadziesiąt rakiet, których zadaniem jest umieszczenie tam satelitów czy sond kosmicznych. Wiąże się to przede wszystkim z zużyciem setek ton paliwa, zanieczyszczeniem oraz sporymi kosztami.

Odpowiedź na to ma amerykańska spółka SpinLaunch, która od 2015 r. pracuje nad technologią, która wynosiłaby ładunki w powietrze bez użycia rakiet w początkowej fazie startu. Silniki wciąż byłyby potrzebne, ale dopiero w końcowych fazach „podróży”. Głównym napędem byłaby siła wyrzutni. Firma opracowuje loty suborbitalne, ale dąży do opracowania alternatywy dla lotów orbitalnych.

„Biorąc pod uwagę plany przemysłu dotyczące wystrzelenia dziesięciokrotnie większej liczby satelitów w ciągu następ-



SpinLaunch współpracuje z Airbusem i Google

nej dekady, opracowanie przyjaznej dla środowiska technologii dostępu do przestrzeni kosmicznej jest ważniejsze niż kiedykolwiek. Ponieważ satelity wystrzeliwane kinetycznie opuszczają atmosferę bez rakiet, SpinLaunch umożliwia przyszłość, w której konstelacje satelitów i ładunków kosmicznych będą mogły być wystrzelane z zerową emisją w najbardziej krytycznych warstwach atmosfery” – informuje start-up.

9 listopada SpinLaunch ujawnił, że 22 października w porcie kosmicznym Spaceport America w Nowym Meksyku przeprowadził pierwszy udany test suborbitalnego akceleratora do wynoszenia niewielkich ładunków w kosmos bez użycia klasycznej rakiety nośnej – na razie w początkowej fazie startu.

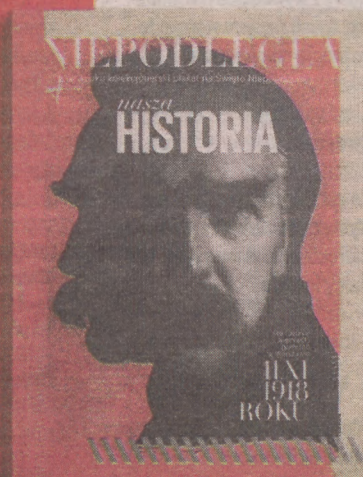
REKLAMA

0310322369



NOWY NUMER

HISTORIA



Aleksandra Kołontaj

Rewolucja seksualna po sowiecku

W środku
kolekcyjny
plakat na
Święto
Niepodległości

Pytaj w kioskach i salonach prasowych

Już wkrótce krótsze poniedziałki w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych

Irena Boguszevska
irena.boguszevska@gk24.pl



Obsługa klientów

Od najbliższego poniedziałku, 22 listopada, aż do 31 marca przyszłego roku, Sale Obsługi Klientów w placówkach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w całej Polsce będą czynne we wszystkie poniedziałki do godziny 17:00.

Sale Obsługi Klientów ZUS można odwiedzać od poniedziałku do piątku od godz. 8:00. Od wtorku do piątku są czynne do godziny 15:00, natomiast w poniedziałki będą otwarte do godziny 17:00, a nie jak do tej pory w godzinach 8.00-18.00.

Korzystaj z e-wizyt

ZUS zachęca klientów, aby w miarę możliwości, korzystać z e-wizyt, czyli wirtualnego spotkania z pracownikiem ZUS. Podczas takiej e-wizyty można załatwić większość



ZUS zachęca klientów, aby w miarę możliwości, korzystać z e-wizyt, czyli wirtualnego spotkania z pracownikiem ZUS. Podczas takiej e-wizyty można załatwić większość

spraw bez wychodzenia z domu.

- Żeby odwiedzić ZUS online, wystarczy komputer lub inne urządzenie z kamerą, mikrofonem i dostępem do internetu - informuje Karol Jagielski, regionalny rzecznik ZUS województwa zachodniopo-

morskiego. Aby to zrobić wystarczy wejść na stronę zus.pl w zakładkę „E-wizyta”, a następnie kliknąć okienko „Umów się na wizytę”.

Umów się

Jeśli jednak nasza sprawa wymaga bezpośredniej wizyty

w urzędzie, warto umówić się na dogodny dzień i godzinę, aby uniknąć czekania w kolejce.

- Można to zrobić przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS lub telefonicznie - mówi Krzysztof Cieszyński regionalny rzecznik prasowy ZUS

województwa pomorskiego. - Wizytę w oddziale ZUS w Gdańsku i podległych mu placówkach zarezerwujemy pod numerem telefonu 58 307 86 60, natomiast w oddziale w Słupsku i jego jednostkach terenowych dzwoniąc pod numer 506 000 791.

Wrzuć do skrzynki

W placówkach ZUS cały czas są również dostępne skrzynki na dokumenty, do których można samodzielnie składać papierowe wnioski, dokumenty lub pisma.

Ponad rok

E-wizyty ZUS udostępnił klientom w październiku 2020 r. W ciągu roku od udostępnienia usługi z wideorozmowy z ekspertem ZUS skorzystało już ponad 116 tysięcy klientów.

Codziennie e-wizytę rezerwuje średnio kilkaset osób w całym kraju.

E-wizyty to usługa o najwyższej jakości i standardzie w naszej działalności. Najwięcej osób korzysta z nich w Gdańsku, Warszawie oraz Poznaniu.

Najwięcej e-wizyt dotyczyło emerytur i rent, zasiłków oraz zagadnień dotyczących obowiązków ubezpieczeniowych firm, w tym również w kontekście pracowników.

Podczas e-wizyty klienci chętnie korzystają też z możliwości potwierdzenia profilu utworzonego na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

E-wizytę można zarezerwować na stronie internetowej www.zus.pl/e-wizyta. Aby odwiedzić ZUS online, wystarczy komputer lub smartfon z kamerką i mikrofonem.

W lutym 2021 roku ZUS uruchomił e-wizyty w języku migowym PJM w sprawie zasiłków oraz emerytur i rent. E-wizytę mogą również zarezerwować osoby niewidzące i niedowidzące - na stronie e-wizyt zastosowano kolory i kontrast zgodne ze standardami dostępności WCAG.

E-wizyty odbywają się od poniedziałku do piątku między 9 a 14.

Za wdrożenie e-wizyt ZUS otrzymał wyróżnienie European Quality Certificate 2020.

PALISZ? Sprawdź, czy wiesz co Cię truje



Papierosy są pasel! chociaż palacze zdają sobie sprawę ze szkodliwości ich nałogu, to nadal pali około 8 milionów z nas. Papierosy rujną zdrowie nie tylko samych palaczy, ale i osób wokół nich. Dym papierosowy to mieszanka trująca, zawierająca wiele rakotwórczych związków, jak np. benzen. Podczas spalania tytoniu powstają też toksyczne substancje smoliste. Na szkodliwe działanie dymu papierosowego - głównego sprawcy chorób wśród palaczy - narażone są też osoby przebywające w towarzystwie palących. Szacuje się, że w Polsce biernych

palaczy jest prawie dwukrotnie więcej niż palaczy czynnych! Każdy palacz może rzucić papierosa! Niestety, praktyka pokazuje, że wielu tego nie robi. Polscy palacze nie podejmują też prób rzucania papierosów - w Unii Europejskiej mamy jeden z trzech najniższych odsetków osób, które chcą

zerwać z tym nałogiem. Bez fachowej pomocy specjalistów i wdrożenia leczenia - niewielu palaczy rzuca papierosa. Nawet wdrożenie takiego leczenia często kończy się powrotem do „dymka”. W takich sytuacjach palaczom może pomóc tzw. terapia pomostowa: zamiast dalej palić papierosa - korzystają w niej

z przebadanych produktów bezdymnych, pozbawionych substancji smolistych: podgrzewaczy tytoniu lub e-papierosów. Najlepiej jednak w ogóle rzucić nałóg!

Palisz? Wiesz co Cię truje? Sprawdź się w naszym quizie z okazji 30. rocznicy Światowego Dnia Rzucania Palenia w Polsce!

Palisz? Wiesz co Cię truje? Sprawdź się w naszym quizie z okazji 30. rocznicy Światowego Dnia Rzucania Palenia w Polsce!

1. Ile osób w Polsce pali papierosa?

- A. Około 6 mln
- B. Około 7 mln
- C. Około 8 mln

2. Ile osób w Polsce jest narażonych na bierne palenie?

- A. Około 4 mln
- B. Około 8 mln
- C. Około 14 mln

3. Co w papierosach najbardziej truje palaczy i sprawia, że chorują?

- A. Dym i substancje smoliste, powstające podczas spalania tytoniu
- B. Nikotyna
- C. Tytoń

4. Który z poniższych związków jest najbardziej trujący i zalicza się go do substancji smolistych?

- A. Nikotyna
- B. Tlenek węgla
- C. Dwutlenek węgla

5. Które z poniższych zdań o nikotynie jest prawdziwe?

- A. Nikotyna jest główną przyczyną chorób wśród palaczy
- B. Nikotyna silnie uzależnia, ale nie powoduje raka i nie jest główną przyczyną chorób odwykowych
- C. Nikotyna jest silnie rakotwórcza

6. Które z poniższych artykułów spożywczych zawierają nikotynę w śladowych ilościach?

- A. Ziemiaki, pomidory, bakłażany
- B. Frytki, pizza, hamburgery
- C. Kasza, ryż, makaron

7. Ile związków chemicznych powstaje podczas palenia papierosa i znajduje się w dymie, który wdycha palacz?

- A. Około 7 tys.
- B. Około 5 tys.
- C. Około 3 tys.

8. Który z wymienionych składników dymu papierosowego to substancja rakotwórcza?

- A. Nikotyna
- B. Glikol propylenowy
- C. Benzen

9. Ilu polskim palaczom udaje się statystycznie zerwać z paleniem papierosów na własną rękę, bez pomocy lekarza?

- A. 1-5 na 100
- B. 5-15 na 100
- C. 15-20 na 100

10. Co mogą zrobić palacze, którzy pomimo leczenia z nałogu dalej palą papierosa?

- A. Palić mniej i nie dopalać papierosa do filtra
- B. Zastąpić papierosa przebadanym zamiennikiem z nikotyną
- C. Unikać zaciągania się dymem z papierosa

11. Które z tych produktów nie wymagają użycia zapalek ani zapalniczki?

- A. Podgrzewacze tytoniu i e-papierosy
- B. Fajka do nabijania tytoniu
- C. Cygara i tytoń do samodzielnego skręcania

SKALA PUNKTACJI (każda poprawna odpowiedź - 1 punkt)

Mitoman (0-3 pkt)

No cóż, dobrze nie jest. Twoja wiedza o szkodliwości palenia jest niewystarczająca. Wierzymy jednak, że ten quiz pomoże Ci nadrobić zaległości - i rzucisz ten nałóg!

Świtoman (4-8 pkt)

Coś wiesz, ale do doskonałości Ci daleko. Najważniejsze, że zdajesz sobie sprawę ze szkodliwości palenia papierosów. Palisz? Rzuć!

Wiedzo-żądny (9-11 pkt)

Brawo! Twoja wiedza na temat szkodliwości palenia jest imponująca. Niewiele osób wie tyle, co Ty! A skoro już tyle wiesz - to zdajesz sobie sprawę, że musisz rzucić papierosa!

Dr Zdrówko (12 pkt)

Ukłon! O szkodliwości palenia wiesz wszystko! Naprawdę nam zaimponowałeś. Podziel się swoją wiedzą z innymi palaczami - i nakłaniaj ich do zerwania z papierosami!

8-21
7-11
8-01
7-6
7-8
7-7
7-9
8-5
8-4
7-3
7-2
7-1

Odpowiedzi

Już wkrótce poznamy laureatów pierwszego etapu Plebiscytu Edukacyjnego

Trwa głosowanie w wielkim Plebiscycie Edukacyjnym, w którym głosami mieszkańców naszego regionu zostaną przyznane nagrody dla nauczycieli oraz placówek edukacyjnych. Już we wtorek specjalny dodatek, w którym zaprezentujemy wszystkich nominowanych nauczycieli.

Dziś prezentujemy nauczycieli, którzy do połowy minio-

nego tygodnia zdobyli najwięcej głosów w skali województwa. A już we wtorek do gazety dołączymy specjalny dodatek, w którym zamieścimy zdjęcia i pełną listę wszystkich nauczycieli zgłoszonych do nagrody w plebiscycie.

Pierwszy, powiatowy etap głosowania zakończy się we wtorek, 30 listopada. Wtedy poznamy zdobywców tytułów Nauczyciel Roku wśród

nauczycieli przedszkola, klas 0-III, IV-VIII i szkół ponadpodstawowych oraz tytułów Przedszkole Roku i Szkoła Roku w każdym mieście i powiecie. Laureaci awansują do wojewódzkiego finału zachowując zdobyte głosy. Kolejny etap głosowania wyłoni laureatów w skali województwa, a jednocześnie zdobywców nagród i uczestników ogólnopolskiego finału.

W styczniu odbędzie się regionalna gala plebiscytu, na którą zostaną zaproszeni laureaci z każdego miasta i powiatu. Po gali do gazety dołączymy specjalny dodatek, w którym zaprezentujemy nagrodzonych.

Aktualne wyniki i instrukcję głosowania można znaleźć na www.gp24.pl/nauczyciel

PARTNERZY AKCJI



● Nauczyciel przedszkola
● **Magdalena Bereszyńska**
● Przedszkole publiczne Mądry Miś, Gdańsk



● Nauczyciel klas 0-III
● **Karolina Gala**
● Szkoła Podstawowa nr 7, Gdańsk



● Nauczyciel klas IV-VIII
● **Ewelina Łęgowska**
● International School of Gdańsk



● Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej
● **Andrzej Grusiecki**
● Sopotka Akademia Tenisowa Prywatne Liceum Ogólnokształcące, Sopot



● Nauczyciel akademicki
● **Tomasz Kozłowski**
● Kolegium Nauk Stosowanych Filia w Malborku Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy, Malbork

Swoją przygodę z dziećmi i pracą w przedszkolu pani Magdalena Bereszyńska rozpoczęła pracując jako pomoc nauczyciela. - Z czasem odkryłam jednak, że praca z dziećmi w wieku przedszkolnym staje się moją prawdziwą pasją. Dlatego po pewnym czasie ja również zapragnęłam zostać nauczycielką wychowania przedszkolnego - wspomina. Dziś największą radość w pracy z najmłodszymi dają pani Magdalenie radość i uśmiech podopiecznych. Nasza liderka ceni sobie także zaufanie, którym obdarzają ją współpracownicy oraz rodzice podopiecznych. - Najpiękniejsze podziękowania za moją pracę to te, płynące prosto z serca - dodaje. Zapytana skąd czerpie inspirację do zajęć z dziećmi, odpowiada: - Z głowy, którą staram się mieć zawsze na karku. Przyznała jednak, że inspirują ją również programy wychowania oraz pomoce pedagogiczne, które sama zgromadziła na przełomie lat pracy z dziećmi.

- Od zawsze chciałam być nauczycielką. Swoją dorosłość wyobrażałam sobie tylko i wyłącznie po drugiej stronie biurka - mówi pani Karolina. Praca w SP nr 7 w Gdańsku, do której sama uczęszczała, to dla niej spełnienie marzenia. - Pamiętam swoje podekscytowanie, gdy stanęłam pierwszy raz przed swoją nową grupą. I to uczucie towarzyszy mi za każdym razem, gdy rozpoczynam nową edukacyjną przygodę z kolejną klasą. Tak jest od ponad dziesięciu lat - dodaje. Najprzyjemniejszą częścią pracy są dla pani Karoliny dziecięce uśmiechy, rysunki z podziękowaniem za ciekawą lekcję, dobre słowo od rodzica, a także fakt, że po zajęciach uczniowie wiele potrafią i chcą poszerzać swoją wiedzę. - Radości i sukcesy moich uczniów są moimi radościami i sukcesami! - przyznaje. Dla pani Karoliny najważniejsza w budowaniu relacji z uczniami jest autentyczność. - Zależy mi na zarażaniu swoich wychowanków pasją, której nie narzucam im, ale pokazuję różne możliwości, różne drogi. Zawsze staram się też znaleźć czas na rozmowę i staram się słuchać, nie oceniając - mówi.

Zdaniem pani Eweliny praca nauczyciela to nieustanne rozwijanie nie tylko umiejętności uczniów, ale także samego siebie. - Każdego roku szkolnego stawiam sobie nowe cele do zrealizowania samodzielnie, jak i z moimi uczniami. I co roku te cele realizujemy! - przyznaje z radością. I dodaje: Szkolne ławy nie są tylko po to, by nauczyć zagadnień dotyczących dynamiki, czy natury światła. Przebywanie z młodzieżą jest też formą poznawania nowych trendów, zarówno technologicznych, jak w świecie seriali, filmów i książek. Według pani Eweliny najważniejsze w budowaniu relacji z uczniami jest zaufanie i poczucie bezpieczeństwa. - Staram się, aby na każdej lekcji, jak i przy każdych konsultacjach indywidualnych uczniowie wychodzili z uczuciem, że są ważni i że są w stanie rozwiązać każdy problem - wyjaśnia. Zdaniem pani Eweliny rola nauczyciela zmieniła się w ostatnich latach. - Obecnie nauczyciel nie jest tylko mentorem, do którego nie można podejść i porozmawiać. W dzisiejszych czasach belfer to też tutor, coach, a często po prostu przyjaciel - uważa.

W mojej pracy najbardziej cenię sobie kształtowanie młodego pokolenia - opowiada pan Andrzej. - Bardzo lubię pracę z ludźmi. W szkole, w której uczę, tenis ziemny to osobny przedmiot, w związku z czym bardzo cieszy mnie możliwość przekazywania uczniom mojej pasji i wiedzy. Relacje między nauczycielem a jego podopiecznymi są dla jednego z liderów Plebiscytu Edukacyjnego podstawą uzyskania najlepszych efektów nauczania, a w ich budowaniu kluczową rolę gra atmosfera na zajęciach. - Dbam o to, aby uczeń czuł się bezpiecznie, akceptowany. Takie podejście umożliwia pełne wykorzystanie jego potencjału. Jakiego marzenia zawodowego ma pan Andrzej? Chciałby przede wszystkim nauczyć, jak najwięcej osób dobrze grać w tenisa oraz zaszczepić w ludziach ideę, że solidna i regularna praca przynosi najlepsze rezultaty. Nauczyciel stawia też na indywidualizację zajęć. - Zaczynamy od wiedzy teoretycznej. Następnie przechodzę do części praktycznej. Metoda tzw. małych kroków pozwala realizować program, budować solidne fundamenty i nawyki - tłumaczy.

- Nauczycielem akademickim zostałem z uwagi na tradycje rodzinne oraz pasję do dzielenia się wiedzą - mówi pan Tomasz i dodaje, że kontakt z ludźmi daje mu bardzo dużo satysfakcji. Zapytany o swoje pierwsze zajęcia ze studentami wspomina: - W moim pierwszym wykładzie miało uczestniczyć 50 studentów, a było ich 150. Było to bardzo miłe doświadczenie, które wspominam do dziś. Według pana Tomasza, rolą współczesnego nauczyciela akademickiego jest w głównej mierze wyposażenie studenta w praktyczne umiejętności oraz kształtowanie postaw, pozwalających na rozumienie zmieniającego się rynku i rosnących oczekiwań. Co jest najprzyjemniejsze, a co najtrudniejsze dla pana Tomasza w pracy ze studentami? - Najprzyjemniejsze jest zaszczepienie w studentach pasji do ciągłego samodoskonalenia, a najtrudniejsze jest usatysfakcjonowanie studentów, ponieważ mają oni różne oczekiwania. Moim największym sukcesem jest zdobyte doświadczenie zawodowe, a celem na najbliższą przyszłość, dalszy rozwój naukowy.

Placówki edukacyjne - liderzy rankingów z największą liczbą głosów

PRZEDSZKOLE ROKU

1. Prywatne Przedszkole Parkowe nr 2, Słupsk
2. Niepubliczny Żłobek i Przedszkole MegaMocni Jasień, Gdańsk
3. Przedszkole Sprytny Maluch, Celbówko (powiat pucki)
4. Przedszkole, Ostaszewo (powiat nowodworski)
5. Przedszkole Niepubliczne Zgromadzenia Sióstr Św. Elżbiety, Kościerzyna

SZKOŁA ROKU

1. Niepubliczna Szkoła Podstawowa, Kamnica (powiat bytowski)
2. Szkoła Podstawowa, Mikoszewo (powiat nowodworski)
3. Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej, Potęgowo (powiat słupski)
4. Szkoła Podstawowa im. Świętego Wojciecha, Bągart (powiat sztumski)
5. Zespół Szkół Gospodarki Żywnościowej i Agrobiznesu, Łębork

UCZELNIA ROKU

1. Kolegium Nauk Stosowanych, Malbork
2. Wyższa Szkoła Zdrowia, Gdańsk
3. Sopotka Szkoła Wyższa, Chojnice
4. Akademia Sztuk Pięknych, Gdańsk
5. Akademia Pomorska, Słupsk

Z ŻYCIA GWIAZD

EPIDEMIA

Piotr Gąsowski
trafił do szpitala

Popularny aktor zamieścił w środę rano na Instagramie wiadomość, że zaraził się koronawirusem. „No i przyszła kolej na mnie. Jestem już w szpitalu pod świetną opieką. Cudowny team ratowników medycznych. W końcu mnie też dolało, COVID. Ale jak chorować, to tylko z taką ekipą, która do mnie przyjechała” – napisał. I dodał: „Dlatego, że jestem zaszczepiony, przechodzę to w miarę łatwo, w przeciwieństwie do niezaszczepionych pacjentów”.



FOT. SZYMON STARANAWSKI

SHOW-BIZNES

Maffashion chce
odetchnąć

Popularna blogerka modowa ma rocznego syna Bastiana i planuje kilka dni odpoczynku od macierzyństwa. - Każde dziecko daje inny wysiłek, to jest bardzo dużo roboty. U mnie jest taka potrzeba chociaż 4 dni, na uwolnienie głowy, bo ja ciągle o dziecku myślę, na zrobienie czegoś tylko dla siebie, żeby odetchnąć – powiedziała Pudełkowi. Dodała przy tym, że nie przejmuje się opiniami na ten temat w internecie.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Natalia Janoszek zjadła
kolację

Polska aktorka odnosząca większe sukcesy w Bollywood niż w kraju, wystawiła niedawno na internetowej aukcji kolację ze sobą za milion dolarów. Możliwość spędzenia wieczoru z Janoszek wylicytował grecki przedsiębiorca Victor Restis. Para spotkała się w restauracji na przedmieściach Aten. Rozmowa dotyczyła kina, ale też polityki – w tym sytuacji na polsko-białoruskiej granicy.

CELEBRYCI

Anna Lewandowska
spaceruje po Warszawie

Żona słynnego piłkarza mnoży swoje kolejne biznesy. Ostatnio ogłosiła uruchomienie własnej firmy cateringowej. Mimo nieustannej aktywności, znalazła czas na chwilę odpoczynku. Paparazzi sfotografowali ją, kiedy spacerowała po stolicy. Była ubrana w czarne kozaki i także „ramoneskę”. W ręku miała bidon, a na ramieniu torebkę, którą Pudelek wycenił na 30 tys. zł. (GZL)



FOT. SYLWIA DĄBROWA

TV HIT

SERIAL

Targowisko próżności

TVP KULTURA 18:55
Becky Sharp jest niezwykle bystrą i zdeterminowaną córką malarza i francuskiej baletnicy. Ze wszystkich sił pragnie wyostać się z nizin i być częścią śmietanki angielskiego społeczeństwa.



FILM

Co ty wiesz o swoim
dziadku?

TV PULS 20:00
Emerytowany generał, Dick, jest dziadkiem Jasona. Były wojskowy stawia sobie za punkt honoru zrobić z niego prawdziwego mężczyznę.



FILM



FILM



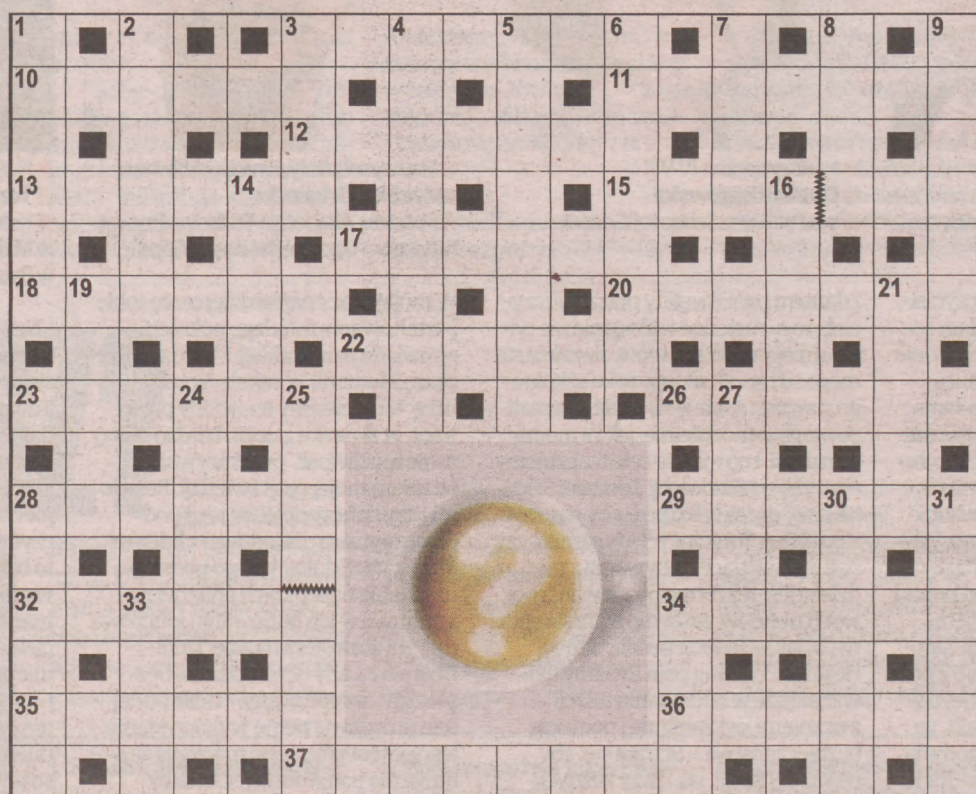
Krzyżówka nr 178

Poziomo:

- 3) dobra doczesne, bogactwo,
- 10) bardzo duże zyski z biznesu,
- 11) zdobywca wyróżnienia,
- 12) potrawa z pokrojonych warzyw,
- 13) amator hucznej zabawy,
- 14) dawne określenie Związku Radzieckiego,
- 17) dawniej: zamieszanie, rozgardiasz,
- 18) sprężyna włosowa w zegarku,
- 20) straż czuwająca nad bezpieczeństwem,
- 22) rzymski oddział wojska,
- 23) mechaniczne urządzenie w kuchni,
- 26) majątek przejęty po przodkach,
- 28) polsko-słowacki dopływ Dunajca,
- 29) odgłos kół jadącego pociągu,
- 32) szef wyższej uczelni,
- 34) owoc kojarzący się z Balladyną,
- 35) „Bema pamięci żałobny ...”,
- 36) bryła o spiczastym wierzchołku,
- 37) wyróżnienie, splendor.

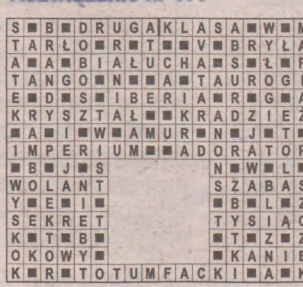
Pionowo:

- 1) śnieżny pojazd z kierownicą i płozami,
- 2) uszko do zawieszania kłódki,
- 3) siedzi cicho pod miotłą,
- 4) pospolity krzew iglasty,
- 5) zdobywa szczyty w Polsce,
- 6) sygnał ostrzegawczy w aucie,
- 7) starodawna kopalnia soli,



- 8) wiecznie zielone drzewo iglaste,
- 9) nauka na wyższej uczelni,
- 14) pojazd świętego Mikołaja,
- 16) namiot koczowników mongolskich,
- 19) polski producent koncentratów obiadowych,
- 21) miejsce wiecznej szczęśliwości,
- 24) streszczenie utworu literackiego,
- 25) przebój w wykonaniu Heleiny Majdaniec,
- 27) figura akrobacji lotniczej,
- 28) uroczysta przemowa, tyrała,
- 30) Bogusław Radziwiłł z Trylogii Sienkiewicza,
- 31) chrześcijańska, miękiszowa lub łączna,
- 33) małe skupisko krzewów lub wyspa na rzece,
- 34) Siekierkowski w Warszawie lub Karola w Pradze.

Rozwiązanie nr 177



Asterix na olimpiadzie

STOPKLATKA 20:00
Czasy starożytne. Zbliżają się igrzyska olimpijskie, w których po raz pierwszy w historii będą startować Rzymianie. Zwiążca otrzyma rękę pięknej Iriny (Vanessa Hessler), córki greckiego króla Irytosa.

Małe kobietki

POLSAT 22:20
Ekranizacja powieści Louisy May Alcott. Ameryka, lata 60. XIX wieku. Pod nieobecność ojca walczącego w wojnie opiekę nad czterema córkami sprawuje ich matka. Każda z dziewcząt pragnie żyć własnym życiem.

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Niektóre zaplanowane na dzisiaj zadania mogą Ci się wymykać spod kontroli. Horoskop dzienny to wskazówka, by w trudnych sytuacjach poprosić kogoś o wsparcie.

Ryby (19.02-20.03)

Nie lekceważ dzisiaj swoich obowiązków i poważnie podejdź do wszystkiego, co masz do zrobienia. Horoskop na dziś ostrzega, że lekkomyślność może Cię sporo kosztować.

Baran (21.03-19.04)

Chętnie podejmiesz się dzisiaj współpracy z innymi osobami. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że dzięki temu podejmowane przez nich działania dadzą lepsze efekty.

Byk (20.04-20.05)

Przed Tobą pracowity dzień. Horoskop dzienny zapowiada, że o dłuższych chwilach wytchnienia możesz raczej zapomnieć.

Bliźnięta (21.05-21.06)

Ktoś będzie próbował obarczać Cię dzisiaj swoimi obowiązkami. Horoskop na dziś mówi, że zrobi to w bardzo perfidny sposób.

Rak (22.06-22.07)

Staniesz dzisiaj przed szansą zdobycia nowej umiejętności. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że może Ci być ona bardzo przydatna.

Lew (23.07-22.08)

Nie trać dzisiaj czasu na sprawy, które nie mają dla Ciebie i Twoich bliskich większego znaczenia. Horoskop wyraźnie ostrzega, że rozmiękanie się na drobne to droga donikąd.

Panna (23.08-22.09)

Jeśli nie masz pewności, że obrany przez Ciebie kierunek jest właściwy - zrób krok wstecz. Horoskop na dziś mówi, że zachowawcza postawa pozwoli Ci uniknąć sporych problemów.

Waga (23.09-22.10)

Przed Tobą wyjątkowo pomyślny dzień. Horoskop dzienny na czwartek wyraźnie zapowiada, że wszystkie zaplanowane zadania uda Ci się wykonać precyzyjnie i na czas.

Skorpion (23.10-21.11)

Cechować Cię będzie wyjątkowa troska o szczegóły. Horoskop dzienny mówi, że ta pedanteria nie wszystkim przypadnie do gustu.

Strzelec (22.11-21.12)

Nie rób dzisiaj niczego pod wpływem impulsu. Horoskop na dziś ostrzega, że nieprzemyślane decyzje mogą Cię sporo kosztować.

Koziorożec (22.12-19.01)

Twe pomysły będą dzisiaj bardzo dobrze przyjmowane. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że niektóre wręcz entuzjastycznie...

GŁOS
DZIENNIK POMORZA

www.gp24.pl
www.gp24.pl
www.gp24.pl

Prezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski, piotr.grabowski@polskapress.pl
Redaktor naczelny
Przemysław Szymankiewicz, przemyslaw.szymankiewicz@polskapress.pl, tel. 607 287 664

Zastępcy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Koszalin, tel. 697 770 227
marcin.stefanowski@polskapress.pl
Ylona Husaim-Sobecka, Szczecin, tel. 697 770 218
ylona.sobecka@polskapress.pl
Wojciech Frelichowski, Słupsk, tel. 519 503 638
wojciech.frelichowski@polskapress.pl

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 602740087
s.sikora@pprint.pl
Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 502 339 113
robert.gromowski@polskapress.pl

Dyrektor działu reklamy
Ewa Zelazko, tel. 500 324 240
ewa.zelazko@polskapress.pl
Prenumerata, tel. 94 340 1114
Głos Koszaliński - www.gp24.pl
ul. Mickiewicza 24,
75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 00, fax 94 347 35 13
tel. reklama: 94 347 35 72,
redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl
Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama: 59 848 81 11,

redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl
Głos Szczeciński - www.gp24.pl
ul. Nowy Rynek 3, 70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60,
tel. reklama: 91 481 33 92,
redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl
ODDZIAŁY
Szczecinek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,
tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89
Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gp24.pl/tresci. www.gp24.pl/tresci. www.gp24.pl/tresci. i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czynielnia

Nakład Kontrolowany ZKOP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Skład Zarządu:
Tomasz Przybek, Prezes Zarządu
Dorota Kania, Członek Zarządu
Maciej Kossowski, Członek Zarządu
Miłosz Szulc, Członek Zarządu

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocherński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38,
adrian.majchrzak@polskapress.pl

Młodzi. Radykalni. Samotni

Karina Obara

karina.obara@polskapress.pl



Gorący temat

- Pogonić ich z Polski na Białoruś - mówi Jędrzej o prawicy. Zamknąć kraj na czarnych i wszystkich obcych, niech się brudasy nie panoszą - domaga się Paweł. - Nigdy się nie zaścziepię, chcę nas ubezwłasnowolnić - tłumaczy Artur. Co ich łączy? Radykalne poglądy. I poczucie krzywdy.

Jędrzej ma 20 lat, mieszka w Bydgoszczy. Paweł i Artur, dwudziestodwulatki, są z Torunia. Nie znają się. I nie chcą się poznać. Zgodnie przyznają, że ich spotkanie byłoby ryzykowne.

Mury między nami

- Obilibyśmy sobie gęby - mówi Artur. - Jak można się porozumieć z kimś, kto myśli zupełnie odwrotnie niż ja? Tych, co się szczepią, nigdy nie przekonam. Ludzie są jak stado owiec. Idą się szczepić, bo system tego chce. W ten sposób może nas kontrolować i robić z nami, co mu się żywnie podoba. Moi dziadkowie utknęli w systemie i rodzice też. Nie będę taki jak oni. Całe życie harują na innych i słuchają głupszych od siebie. Precz z systemem! Nikt mnie do niczego nie zmusi.

Jędrzej na słowo „prawica” dostaje gęsiej skórki.

- Nienawidzę ich! - deklaruje. - Cofają nas do średniowiecza. Niszczą kraj, piorą mózgi młodym ludziom, a starych utrzymują w ciemnocie. Gdyby to ode mnie zależało, podzieliłbym kraj na pół. W jednej części niech żyją prawicowcy, w drugiej normalni ludzie. Co to znaczy normalni? No ci, którzy nie zgadzają się na to, aby państwo zaglądało im do łóżek, niszczyło instytucje państwowe, indoktrynowało dzieci w szkołach i premiowało tych, którzy podlizują się władzy. Najlepiej tych wszystkich lizusów wysłać Łukaszenkę. On takich potrzebuje.

Paweł takich jak Jędrzej też widziałby poza krajem.

- Tacy ludzie są jak obcy w naszym kraju - uważa. - Bez Boga w sercu, pluja na czysty, mocny kraj. Dlaczego mamy się podlizywać Unii? Dlaczego mamy zgadzać się, aby nasza rasa mieszała się z inną? To nas osłabi. A słabi byliśmy odkad pamiętam. Młodzi na śmieciówkach, starzy na podłych zaśnięciach. Polska musi być silna. Do tego potrzebuje własnych wartości, prawa niezależnego



To tylko zdjęcie ilustracyjne - wrzeszczący faceci z Finlandii to niecodzienny chór. Bohaterowie naszego tekstu nie są w stanie jak oni nawet stanąć obok siebie

od unijnych biurokratów i żądnych obcych. Jak się komuś nie podoba, to niech się z kraju wyprowadzi. Wolna droga. Ja jestem radykalny, bo miękiszony mają przechlapane.

Czuja, że są zbędni?

Z badań przeprowadzonych w ramach zakończonego właśnie międzynarodowego programu DARE (Dialog o radykalizacji i równości), w którym brali udział badacze z Collegium Civitas, wynika, że liczba radykalnych młodych rośnie. Poważnym problemem jest rekrutacja do środowisk ekstremistycznych prowadzona w internecie, którego anonimowość i „nieuszczelniona” polityka prywatności daje szerokie pole do oddziaływania. Co łączy radykalizowaną młodzież? Z badania DARE wynika, że spoiwem jest poczucie krzywdy - młodzi ludzie czują, że są

zbędni i nie liczą się w życiu publicznym, zawodowym i politycznym. Mają poczucie bycia „uciszczanymi”. Szukają więc grup i osób, u których znajdą zrozumienie. W efekcie często kończy się to nie tylko znalezieniem przyjaciół czy znajomych, ale prowadzi do przyjmowania skrajnych poglądów i angażowania się w coraz bardziej radykalne działania.

Badacze projektu DARE szczególną uwagę poświęcili Twitterowi jako jednemu z najpopularniejszych portali społecznościowych, za którego pośrednictwem możliwe jest wyrażanie poglądów politycznych i religijnych. W ramach badania potwierdzono istnienie ekstremizmu internetowego na łamach Twittera.

Sprowokowało to badaczy do postawienia pytania: jak doszło do tego, że publikowane treści ekstremistyczne nie zo-

stały wychwycone przez moderatorów? Niestety, okazuje się, że ugrupowania radykalne wiedzą, jak unikać automatycznego wykrywania tego rodzaju treści i skutecznie wykorzystują tę wiedzę.

Dalej już tylko ściana

Jakie są najważniejsze wnioski z raportu badaczy? Czynnikiem silnie wpływającym na proces radykalizacji są nierówności społeczne i kwestie tożsamościowe. Można już mówić o trzech rodzajach radykalizacji w zależności od źródła radykalizmu: skrajnie prawicowym, skrajnie lewicowym oraz religijnym. Procesowi radykalizacji sprzyja komunikacja w sieci, a zwłaszcza w mediach społecznościowych. Przy dużym zróżnicowaniu treści publikowanych na Twitterze znalazły się wzmianki świadczące o istnieniu ekstremizmu internetowego.

Radykalni kibice piłki nożnej, czyli „fanatycy”, są przedstawicielami różnych grup społecznych i należą do różnych klas społecznych, co zaprzecza stereotypowi kibica, który wywodzi się z marginesu społecznego lub warstw o najniższych dochodach.

- Kibice piłki nożnej - niezależnie od tego, czy chodzi o ekstraklasę czy ligę okręgową - od pewnego czasu mają złą opinię i w mediach określani bywają mianem „kiboli”. Sami siebie nazywają „fanatykami”, dając w ten sposób wyraz swojemu bezgranicznemu przywiązaniu do barw klubowych - wyjaśnia dr Paweł Kuczyński, socjolog specjalizujący się w badaniu i analizie ruchów społecznych, a także koordynator projektu DARE w Collegium Civitas. - W ostatnich latach ich wizerunek w mediach jest nieco bardziej zróżnicowany, na co wpływa z jednej strony skuteczne akcje zwalczania chuligaństwa stadionowego, a z drugiej wciąż gnięcie klubowych kibiców w orbitę polityki. Polaryzacji politycznej w Polsce towarzyszy niestety odmiennie ukazywany wizerunek „fanatyków” - w zależności od zabarwienia politycznego mediów, które o nich mówią.

Błędne koło

Z przeprowadzonych badań wynika też, że stałym elementem radykalizacji młodych są zjawiska natury psychologicznej, np. zawężenie myślenia, zniekształcenie obrazu świata, w którym pojawiają się różne koncepcje spiskowe. Ktoś taki ma poczucie misji, której większość społeczeństwa nie rozumie i nie pochwała. Wzrasta więc w nim poczucie wyobcowania, co jeszcze silniej wiąże go z grupą, w której jest rozumiany i akceptowany. Tworzy się więc błędne koło, które sprawia, że radykalne postawy ulegają wzmocnieniu.

W zjawisku radykalizacji bardzo ważna jest rola internetu. Ten stanowi nieograniczone źródło informacji - także tych o charakterze radykalnym, alternatywnych do uznanej społeczności na jeden z najbardziej palących problemów młodzieży - brak poczucia przynależności.

Nierozumiani przez rodziców, nauczycieli, kolegów, młodzi ludzie nagle znajdują grupę osób, która ich wspiera, podziela ich sposób myślenia, rozumie ich problemy. Sieć jawi się jako przestrzeń swobody wypowiedzi, w której można bez cenzury wyrażać swoje poglądy.

- Oczywiście, że nie oglądam TV - przyznaje Artur. - Te-

lewizja kłamie. Mam swoje źródła wiedzy, zaufanych youtuberów, czytam po angielsku, jak każdy z mojego pokolenia. Już po pierwszych zdaniach rozpoznaję, czy treść jest systemowa czy pisana przez niezależnego od systemu badacza. Jak? Choćby szczerpionki. Niezależni wymieniają wszystkie skutki uboczne od razu, a lizusy systemu zachęcają: szczepcie się, bo źle skończycie.

- Straszą nas, że internet może wywalić w kosmos i całą naszą sieć komunikacji szlag trafi - śmieje się Jędrzej. - Ale to tylko pogrożki, żeby nas uciśzyć i wessać w system. Zresztą, żaden system nie pozwoli sobie na to, żeby zabrakło internetu. Przecież wtedy świat by się całkiem zawalił.

Osoby, z którymi rozmawiali badacze z zespołu DARE, zgodnie twierdziły, że zetknęły się z informacjami o charakterze radykalnym, nawet jeżeli aktywnie ich nie szukały.

Właśnie dostęp do radykalnych treści oraz możliwość nawiązania kontaktu z osobami ze środowisk ekstremistycznych są kluczowe w budowaniu skrajnej tożsamości ideologicznej. W większości przypadków droga ku radykalizmowi bierze swój początek w próżni społecznej i braku zakorzenienia w grupie rodzinnej, towarzyskiej lub zawodowej. Młodzi tracą zaufanie do „systemu”, bo ten, w ich odczuciu, zawiodł.

Droga wyjścia

Co można zrobić, aby ograniczyć rosnącą grupę tych, którzy okopują się na swoich stanowiskach? Nie wyłączymy przecież internetu, a cenzurowanie go może jedynie zaostriżyć radykalne postawy.

W wywiadach z „fanatykami” pojawiły się pytania o to, jak przeciwdziałać radykalizmowi i ekstremizmowi. Trudno było im na nie odpowiedzieć. Uważają, że te zjawiska są wobec nich zewnętrzne i ich nie dotyczą.

Skoro radykalizmu nie można porównywać z terroryzmem, faszyzmem, neofaszyzmem czy rasizmem, to fanatycy nie widzą tego problemu.

Ekspertki alarmują, że pilnie należy zająć się potrzebami młodzieży, tak by ta nie czuła się wykluczona w żadnym zakresie. Edukacja, dialog i całkowite odrzucenie starego powiedzenia „dzieci i ryby głosu nie mają”. Najgorsze, co można zrobić, to ośmieszyć i zbagatelizować poglądy radykalizujących się młodych. Trzeba je uwzględnić i o nich rozmawiać.

Nawet jeśli nam się one nie podobają, są również motorem zmian.

©P

W SKRÓCIE

Rynek
Więcej używanych
SUV-ów na rynku

Jeśli spojrzeć na ofertę samochodów używanych w Polsce według typu nadwozia, liczba samochodów oferowanych we wszystkich kategoriach z wyjątkiem SUV-ów zmniejszyła się w tym roku. Podaż samochodów na polskim rynku nadal spada ze względu na braki w produkcji nowych pojazdów. „Przykładem kryzysu w branży motoryzacyjnej może być porównanie podaży i popytu na SUV-y. Według naszych analiz, popyt na SUV-y wzrósł w tym roku o niewiarygodne 66 procent. Jednak podaż na rynku wzrosła tylko o pięć procent w porównaniu z ubiegłym rokiem” – powiedziała Karolina Topolová, Dyktor Generalny i Prezes Zarządu Grupy AURES Holdings, operatora sieci AAA AUTO.

Na drogach
Skoda dla policji

32 egzemplarze Skody Octavii IV z napędem hybrydowym typu plug-in zasilają flotę Komendy Głównej Policji w Warszawie. Pojazdy dysponują łączną mocą 150 kW (204 KM) oraz maksymalnym momentem obrotowym układu wynoszącym 350 Nm. Skoda Octavia IV w wersji Combi może przejechać nawet do 65 km wykorzystując wyłącznie energię elektryczną (WLTP). System uprzywilejowania w ruchu drogowym składa się z urządzeń świetlnych takich jak zespolona lampa ostrzegawcza na dachu pojazdu, lampa LED za przednią szybą oraz lampy LED w zderzaku przednim i wewnętrznej części klapy tylnej, a także głośnika umieszczonego w przednim zderzaku, który jest w stanie wyemitować do 118 dB.

Przepisy
Wycofanie pojazdu
z ruchu

Rozszerzenie katalogu pojazdów wycofanych czasowo z ruchu o samochody osobowe będzie dotyczyło sytuacji uszkodzonych, a nie chwilowo nieużywanych samochodów. W przypadku konieczności naprawy samochodu (np. po wypadku), wynikającej z uszkodzenia zasadniczych elementów nośnych konstrukcji będzie można wycofać pojazd z ruchu na okres od 3 do 12 miesięcy i nie wcześniej niż po upływie 3 lat od daty poprzedniego wycofania z ruchu. Bazowa cena wydania przez starostwo decyzji o czasowym wycofaniu z ruchu pojazdu osobowego ma kosztować 80 zł. Jeśli okres wycofania z ruchu okaże się dłuższy niż 3 miesiące, to za każdy miesiąc dodatkowo trzeba zapłacić 4 zł.

Długi czas oczekiwana na nowe auto

motofakty.pl

Wszystko o samochodach

Mariusz Michalak

Sprzedaż nowych aut spada, a koncerny wstrzymują produkcję. Główną przyczyną słabszej niż zakładano sprzedaży w Europie nie jest niski popyt, tylko braki komponentów. Ma to też swoje przełożenie na rynek pojazdów używanych.

Europejskie Stowarzyszenie Producentów Pojazdów ACEA informuje, że sprzedaż nowych aut w Unii Europejskiej zmalała r./r. o blisko jedną czwartą, do 718,6 tys. sztuk. To oznacza najniższą liczbę rejestracji we wrześniu od 1995 roku. Ten spadek sprzedaży był w dużej mierze spowodowany brakiem podaży aut z powodu trwającego niedoboru półprzewodników. Pierwsze miesiące pandemii mogły wskazywać, że spadek rejestracji aut uda się nadrobić. Kryzys związany z brakiem półprzewodników potrzebnych do produkcji aut pokazał, że będzie to trudne. Szacuje się, że tylko z powodu braku tych komponentów w tym roku w Europie nie uda się wyprodukować nawet 3-4 mln nowych samochodów – wyjaśnia Jakub Faryś, prezes Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego.

Na kilka dni produkcję przerwują fabryki Volkswagena w Poznaniu i we Wrześni. W Czechach produkcję wstrzymuje Skoda Auto, natomiast fa-



Kryzys z półprzewodnikami wpłynął nie tyle na ceny nowych aut, co na ich dostępność - na rynku brakuje nowych pojazdów

bryka Opla w niemieckim Eisenach wstrzymała pracę do końca roku. To nie koniec ograniczeń. Zakłady FCA w Tychach zamiast na trzy pracują na jedną zmianę. W tyskiej fabryce Opla silniki w październiku łącznie będą produkowane tylko przez 14 dni.

Problemy z dostępnością aut wynikają z konieczności ograniczania ich produkcji, a głównym powodem jest wciąż zaburzony proces dostaw chipów. Przyczyną takiej sytuacji w branży motoryzacyjnej jest kilka – tłumaczy Dariusz

Balcerzyk z Instytutu Badań Rynku Motoryzacyjnego Samar. Po pierwsze, podczas pandemii producenci półprzewodników przestawili się na dostawy dla branż o rosnącym popycie, po tym jak gwałtownie zmalało zapotrzebowanie na chipy w sektorze automotive. Po drugie miały na to wpływ zdarzenia losowe powodujące awarie w fabrykach w Teksasie i Japonii czy susza na Tajwanie. Do nich doszły kwestie mocy wytwórczych poszczególnych komponentów oraz skutków pandemii w kra-

jach Azji o niskim stopniu zaszczepienia, gdzie odbywa się część procesu wytwórczego.

Trwający kryzys na rynku półprzewodników powoduje, że czas oczekiwania na nowy samochód wynosi obecnie minimum pół roku – mówi Dariusz Balcerzyk. Czas ten może wydłużyć się w przypadku pojazdów segmentu premium, gdyż jeszcze bardziej są one naszpikowane elektroniką. Prowadzi to do pozbycia się zapasów pojazdów u dealerów, ale niekoniecznie pojazdy są dokładnie w takiej konfiguracji

jakiej oczekuje klient – zaznacza ekspert.

Postanowiliśmy sprawdzić jak wygląda sytuacja z dostępnością u dealerów. U jednego z warszawskich dealerów marki Skoda usłyszeliśmy, że na podstawową wersję nowej Fabii z benzynowym silnikiem 1.0 MPI 80 KM trzeba poczekać minimum siedem miesięcy. Około dziewięć miesięcy poczekamy na Audi A1, każdy model Jagura czy Land Rovera. Minimum po pół roku od zamówienia odbierzemy Volvo XC40 czy Mercedesa Klasy S.

Czy gaśnica jest obowiązkowa?

Mariusz Michalak

Przepisy regulują posiadanie w samochodzie gaśnicy, jednocześnie nawet słowem nie odnoszą się do kwestii ważności legalizacji. Co to oznacza dla kierowców?

Z Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia z dnia 31 grudnia 2002 r. wynika, że każdy kierowca ma obowiązek wyposażenia swojego auta w gaśnicę umieszczoną w miejscu łatwym dostępnym w razie potrzeby jej użycia. Podczas obowiązkowego przeglądu diagnosta ma obowiązek sprawdzenia czy w pojeździe znajduje się gaśnica.

Najlepszym miejscem umieszczenia gaśnicy jest zamknięty schowek przed pasażerem. Gaśnica samochodowa,

którą kierowcy są zobowiązani posiadać, powinna zawierać w sobie co najmniej 1 kg środka gaśniczego. Okres legalizacji gaśnicy przeważnie waha się od 1 do 2 lat, natomiast okres gwarancyjny z reguły od 3 do 5 lat od daty produkcji.

Co się stanie, gdy podczas kontroli drogowej kierowca nie będzie w stanie przedstawić

funkcjonariuszowi gaśnicy z aktualnym terminem przydatności do użycia? Policjant nie wyciągnie z tego tytułu konsekwencji, gdyż ma jedynie obowiązek sprawdzić jej obecność w pojeździe. Jednak brak gaśnicy może wiązać się z mandatem od 20 do 500 zł. Ceny gaśnic samochodowych zaczynają się od około 25 zł.



Jeśli gaśnica samochodowa nie jest zabezpieczona (zamocowana do pojazdu), to może stwarzać zagrożenie

UE chce zmian
w limitach prędkości

Każdego roku na europejskich drogach ginie prawie 23 tysiące osób, zaś 120 tysięcy odnosi poważne obrażenia, co oznacza, że nie udało się osiągnąć planowanych do 2020 roku celów - ograniczyć o połowę liczbę ofiar śmiertelnych. Lekarstwem ma być m.in. zmniejszenie limitów prędkości.

Ogromną przewagą głosów europosłowie przegłosowali rezolucję w sprawie wprowadzenia ograniczenia prędkości do 30 km/h na obszarach mieszkalnych oraz tam, gdzie w ruchu uczestniczy wielu pieszych i rowerzystów. Parlament uznał, że Komisja Europejska powinna zarekomendować sposoby stosowania tych ograniczeń.

Dlaczego na obszarach zabudowanych rekomenduje się „trzydziestkę”? Przemawiają

za tym tragiczne statystyki z europejskich dróg – każdego roku prawie 23 tysiące zabitych i 120 tysięcy rannych. W Polsce w 2020 roku zginęło 2491 osób, a prawie 26,5 tysięcy odniosło obrażenia, w tym 8805 ciężkie. W stosunku do poprzedniego roku na polskich drogach odnotowano bezprecedensowy spadek liczby ofiar śmiertelnych o ponad 400, ale wpływ na to miało o wiele mniejsze natężenie ruchu spowodowane pandemią i ograniczeniami w przemieszczaniu się.

Kolejnym postulatem jest apel do rządów o większe zachęty podatkowe dla obywateli, aby kupowali nowocześniejsze i bezpieczniejsze pojazdy. I jeszcze jeden apel do zmotoryzowanych – zero tolerancji dla jazdy pod wpływem alkoholu, a także innych środków odurzających.

Jakie opony wybierają polscy kierowcy?

Eksploatacja

oprac. Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@poslakpress.pl

Według ogólnopolskiego badania „Czy Polacy zmieniają opony” blisko 8 na 10 kupujących decyduje się na opony nowe, tylko 11,5 proc. na używane. Przy wyborze kierujemy się zazwyczaj ceną (49,8 proc.) lub marką i modelem (34,7 proc.).

Ponad trzy czwarte Polaków (78,6 proc.) kupuje do swojego samochodu nowe opony, tylko 11,5 proc. wybiera używane, a 8,5 proc. różnie, raz takie, a raz takie - wynika z ogólnopolskiego badania „Czy Polacy zmieniają opony” zrealizowanego przez SW Research dla Oponeo.pl. Jednocześnie najważniejszym kryterium, które bierzemy pod uwagę przy wyborze ogumienia jest jego cena, aż 49,8 proc. respondentów przy zakupie w pierwszej kolejności kieruje się właśnie nią. Najczęściej nowe ogumienie do auta kupujemy w serwisie samochodowym lub u wulkanizatora (45,2 proc.), a także w internecie (41,8 proc.). Sklep stacjonarny lub hurtownie wybiera 18,7 proc. Polaków.

Co jeszcze wpływa na nasze decyzje zakupowe?

Dla 34,7 proc. polskich kierowców ważna jest marka i model, co czwarty z nich (25,3 proc.) przy zakupie kieruje się przede wszystkim parametrami opony (np. oporem toczenia, głośnością), a co piąty (20,8 proc.) datą produkcji. Dla co piątej osoby ważne są też rekomendacje -

22,3 proc. badanych zanim kupi nowe opony bierze pod uwagę opinie i oceny innych kierowców, 22 proc. korzysta z pomocy sprzedawcy, a 18,4 proc. kieruje się rankingami, testami i opiniami ekspertów. Jednocześnie 13,8 proc. respondentów analizuje wszystkie powyższe parametry i na tej podstawie wybiera najlepsze dla siebie opony.

Jakie opony Polacy kupują najczęściej?

Jak pokazują dane Oponeo.pl w pierwszym półroczu 2021 roku najczęściej sięgaliśmy po ogumienie klasy ekonomicznej, które stanowiło 41,7 proc. wszystkich sprzedanych w tym okresie przez serwis opon, na drugim miejscu plasują się opony klasy premium - 32,8 proc., a na trzecim klasa średnia - 25,5 proc.. Biorąc pod uwagę cały 2020 rok naj-

wiekszy udział w sprzedaży także stanowiły opony klasy ekonomicznej (39 proc.), zaraz za nimi premium (32 proc.) i średniej (29 proc.). Mimo, iż opony klasy ekonomicznej od kilku lat są najczęstszym wyborem, to obserwujemy też coraz większe zainteresowanie oponami premium, które zyskały w 2020 roku blisko 7 proc. wzrost sprzedaży w porównaniu do 2019 roku. Najczęściej kupujemy opony w rozmiarze 205/55R16, które od ponad 3 lat utrzymują się na pierwszym miejscu pod względem liczby sprzedanych przez serwis sztuk.

- Decydując się na zmianę ogumienia w swoim samochodzie zaczynamy badanie rynku. Sprawdzamy opinie o danym modelu, przeglądamy testy, rankingi, specyfikacje. Jednak nadal dla połowy kupu-

jących głównym czynnikiem decydującym o zakupie opon jest ich cena. Najchętniej kupujemy ogumienie klasy ekonomicznej. Co ważne, na przestrzeni lat widać, że coraz świadomiej sięgamy po opony nowe. Rezygnujemy z używa-

Analizę objęto grupę 1022 Polaków posiadających samochód. Próba została dobrana w sposób losowo-kwotowy.

nych wiedząc, że ich zakup może wiązać się z ryzykiem. Jeszcze 5 lat temu na opony z drugiej ręki decydowało się 3 na 10 Polaków, dziś jest już to tylko co dziesiąty z nas. Opony

mają bardzo duży wpływ na bezpieczeństwo jazdy więc zdecydowanie warto poświęcić trochę czasu, aby wybrać takie, które będą dla nas najbardziej odpowiednie, czyli dostosowane zarówno do naszych potrzeb, jak i typu naszego samochodu - mówi Michał Pawlak, ekspert Oponeo.pl.

Całoroczne, letnie czy zimowe? Badanie „Czy Polacy zmieniają opony” pokazało, że 83,5 proc. polskich kierowców zmienia opony sezonowo z letnich na zimowe i z zimowych na letnie. Potwierdzają to też dane Oponeo, z których wynika, że 81,1 proc. wszystkich sprzedanych w 2020 roku opon stanowiły opony letnie (45,1 proc.) i zimowe (36 proc.), a niespełna co piąta sprzedana opona była całoroczna (18,9 proc.).

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

- | | | | | | | |
|-----------------|------------------|-------------|-------------------|-----------------|------------------|---------------|
| ■ NIERUCHOMOŚCI | ■ FINANSE/BIZNES | ■ ZDROWIE | ■ BANK KWATER | ■ MATRYMONIALNE | ■ ŻYCZENIA | ■ ROLNICZE |
| ■ HANDLOWE | ■ NAUKA | ■ USŁUGI | ■ ZWIERZĘTA | ■ RÓŻNE | ■ /PODZIĘKOWANIA | ■ TOWARZYSKIE |
| ■ MOTORYZACJA | ■ PRACA | ■ TURYSTYKA | ■ ROŚLINY, OGRODY | ■ KOMUNIKATY | ■ GASTRONOMIA | |

Nieruchomości

GARAŻE

GARAŻE blaszane, drewnopodobne, 533-534-499, www.partnerstal.pl

KUPIĘ garaż, tel. 609-499-555.

POŚREDNICTWO

NIERUCHOMOŚCI-SZCZERBIŃSCY. K-lin, ul. Bogusława II 3, 512-299-104.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

MAG C150 Esab, Przecinarka do płytek elekt., Grubościówka Dyma, 606161259

MATERIAŁY OPAŁOWE

DREWNO Opał, kominkowe 792669632

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

FIAT Tempra, 1994r. st.d. 602259808

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

REKLAMA

1310318304

ABAKUS
NIEZALEŻNA AGENCJA NIERUCHOMOŚCI (z licencją państwową)
Nie możesz sprzedać swojego mieszkania?
Zgłoś je do Nas na
ZASADACH OTWARTYCH
ZADZWOŃ 661-841-555

ul. Zwycięstwa 143
661-841-555 (obok Związkowca)
www.abakus-nieruchomosci.pl



1 pokój, parter, rej. Emki
z wyposażeniem
do negocjacji 203 000,-



2 pokoje, 1 piętro, balkon
rej. Gałczyńskiego
263 000,-



64,2 m², 1 piętro, balkon
rej. Jagoszewskiego
do negocjacji 359 000,-

Finanse biznes

KREDYTY. POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 7,44
% Telefon 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

DO opieki, do Niemiec do 1800 euro
730 49 77 71

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz,
stolarz, spawacz, betoniarz: 730011300

OCHRONA- Police, 604-630-556

Zdrowie

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny,
bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu.
603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

FIRMA Ogólnobudowlana. 792669632

REMONTY, płytki, wod-kan
508011742

CZYTAJ
strefaAGRO
strefaagro.pl

CZYTAJ
stronaZDROWIA
stronazdrowia.pl

WYKOŃCZENIA, stany surowe,
tyunki.

Słupsk, Koszalin, okolice. 502560526

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

PODNOŚNIK - Ścinka itd.
792669632.

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
piwnic, wywóz starych mebli oraz
gruzu w big bagach, 607-703-135.

Różne

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

SPRZEDAŻ kur rocznych oraz kurek
odhodowanych, tel. 785-188-999

Towarzyskie

SŁODKA Asia 663092135

REKLAMA

0010338431

Dyrektor RDLP w Szczecinku informuje
o możliwości zapoznania się z dokumentacją projektów Planów Urządzenia Lasu dla Nadleśnictw: Borne Sulinowo, Czarne Człuchowskie w BIP RDLP w Szczecinku. Wszelkie uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie należy przekazywać w formie pisemnej do RDLP w Szczecinku, w okresie 21 dni od daty ukazania się niniejszej informacji. Właściwym do rozpatrzenia powyższych uwag i wniosków jest Dyrektor RDLP w Szczecinku

REKLAMA

0010337022

Dyrektor RDLP w Szczecinku informuje
o zatwierdzeniu planu urządzenia lasu sporządzonego dla Nadleśnictwa Drawsko na lata 2021 - 2030 (pismo Ministra Środowiska DL-L-WGL.8100.42.2021 z dnia 31.08.2021 r.).
Z treścią planów, uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 oraz podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust 3 ustawy z 03.10.2008 r. o udostępnianiu informacji... - można zapoznać się w Nadleśnictwie oraz Wydziale Zarządzania Zasobami Leśnymi RDLP w Szczecinku.

Zapraszają na Międzyszkolny Festiwal Nauki – E(x)plory



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Lorem ipsum dolor sit amet, consectetur adipiscing elit. Quam ut lacus erat. Lorem ipsum

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl



Zaproszenia

Od najbliższego poniedziałku (22 listopada) do 26 listopada w Zespole Szkół Ekonomicznych im. Stanisława Staszica w Słupsku odbywać się będzie Międzyszkolny Festiwal Nauki – E(x)plory.

Gala inauguracyjna rozpocznie się 22 listopada o godzinie 9

w auli Zespołu Szkół Ekonomicznych wykładem pt. „Kreatywność – styl życia”. Wykład wygłosi prof. dr hab. inż. Wojciech Kacalak, inżynier i nauczyciel akademicki, doktor honoris causa Politechniki Poznańskiej i doktor honoris causa Politechniki Koszalińskiej.

- Ten festiwal został zorganizowany przy współpracy z Fundacją Zaawansowanych Technologii. W ramach wydarzenia będą odbywały się konkursy najlepszych projektów naukowych przygotowanych przez młodzież naszych szkół.

Jest nagroda finansowa. Będą temu towarzyszyć wykłady, warsztaty. Zachęcamy do uczestnictwa - zachęca Renata Draszanowska, dyrektorka Zespołu Szkół Ekonomicznych w Słupsku.

Przez pięć dni uczestników festiwalu czeka seria wykładów i warsztatów tematycznych z różnych dziedzin nauki oraz twórcza rywalizacja młodzieży w nowatorskich i autorskich projektach. Sam festiwal skupia się na odkrywaniu talentów i wspieraniu młodzieży w rozwijaniu własnych projektów naukowych i badawczych.

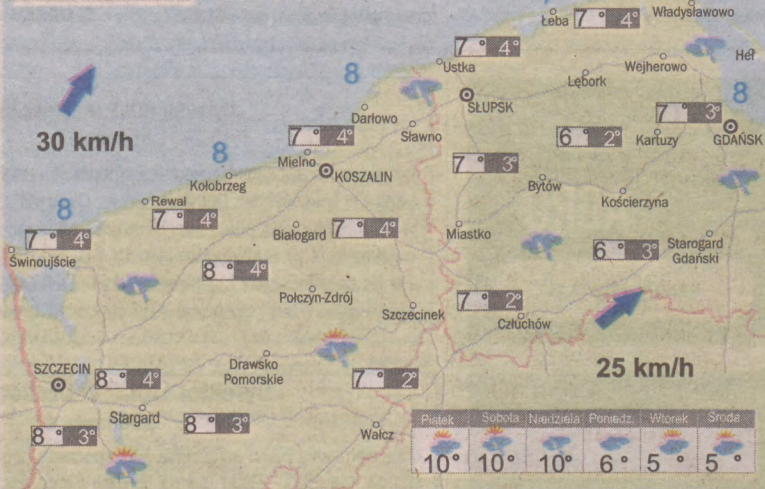
W programie między innymi debata „Jak pokonać kryzys migracyjny na świecie?”. Warsztaty z dietetykiem. Wykład dr Marty Zdanowicz z Akademii Pomorskiej: „Antybiotyki - dobrodziejstwo czy przekleństwo naszych czasów?”. Pokazy naukowe prezentowane przez wykładowców z Politechniki Koszalińskiej (pamięć miodu, kuchnia molekularna, zabawa ze smakami i barwnikami). Gry planszowe „Przebieg na demokrację” ze Stowarzyszeniem Coolturka.

© ©

POGODA

Pogoda dla Pomorza

Prognoza dla Bałtyku
Stan morza (Bft) 2-3
Siła wiatru (Bft) 3-5
Kierunek wiatru SW



Pogoda dla Polski



	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	7 °	7 °
Kraków	6 °	6 °
Lublin	7 °	7 °
Olsztyn	5 °	6 °
Poznań	7 °	8 °
Toruń	6 °	8 °
Wrocław	10 °	9 °
Warszawa	8 °	8 °

	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek	Wtorek	Środa
	10 °	10 °	10 °	6 °	5 °	5 °

pogodnie	zachmurzenie umiarkowane	przelotny deszcz	przelotne deszcze i burza	pochmurno	mżawka
ciągły deszcz	ciągły deszcz i burza	przelotny śnieg	ciągły śnieg	przelotny śnieg z deszczem	ciągły śnieg z deszczem
mgła	marznąca mgła	śliska droga	marznąca mżawka	marznący deszcz	zamieć śnieżna
19 ° temp. w dzień	11 ° temp. w nocy	temp. wody	grubość pokrywy śnieżnej	1011 hPa	ciśnienie i tendencja

INFORMATOR

SANEPID

Słupsk

608 205 830

Człuchów

791 220 895

Bytów

736 333 550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36;

PKS 59 842 42 56;

dyżurny ruchu 59 843 71 10;

MZK Słupsk 59 848 93 00;

Lębork: PKS 59 862 19 72;

Bytów: PKS 59 822 22 38;

Człuchów: PKS 59 834 22 13;

Miastko: PKS 59 857 21 49.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 69 68;

Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11;

Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00;

Dział Pomocy Doraźnej Miastko, tel. 59 857 09 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13, tel. 59 834 31 42

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18, tel. 59 862 24 77

WAŻNE

Słupsk:

Polícia 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 59 843 32 17;

Straż Gminna 59 848 59 97;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alarm 986;

Straż Miejska Ustka 59 814 67 61, 697 696 498;

Straż Miejska Bytów 59 822 25 69;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796.

Winda i baldachim przy grobie.

Zieleń Słupsk, Zakład Pogrzebowy,

ul. Kaszubska 3A, tel. 502 525 005 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa

AUTOPROMOCJA



**Czytaj tak,
jak lubisz**

gp24.pl

GP24.pl

Skoczkowie zaczynają olimpijski sezon. Stoch nadal liderem kadry?

Daniel Ludwiński
daniel.ludwinski@polskapress.pl



Skoki narciarskie

- Chciałbym, żeby to pokolenie nie przeminęło nigdy - mówił po ostatnim sezonie Kamil Stoch. Tuż przed startem nowej edycji Pucharu Świata wszystko wskazuje na to, że nadal najbardziej możemy liczyć na naszych trzech mistrzów świata.

W środę reprezentacja Polski udała się do Warszawy, gdzie miała zarezerwowany nocleg, natomiast na czwartek zaplanowana została podróż do Niżnego Tagiłu, z przesiadką w Moskwie. W składzie kadry na rosyjską inaugurację Pucharu Świata znaleźli się Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Stefan Hula, Klemens Murańka, Andrzej Stękała i Jakub Wolny.

Po raz kolejny, tak jak w poprzednich latach, zupełnie niezagrożone były nazwiska pierwszej trójki, wciąż stanowiącej trzon kadry. Stoch i Żyła mają już po 34 lata, Kubacki ma ich 31, ale wszyscy jak ognia unikają powtarzających się pytań o koniec kariery. Wysyłanie naszych liderów na sportową emeryturę byłoby jednak nieaktualne, bo każdy z nich wciąż prezentuje światowy poziom.

- Dawniej skoczkowie mieli więcej kontuzji i zawodnik w wieku 30 lat rzeczywiście kończył starty - mówi Rafał Kot, były fizjoterapeuta naszej reprezentacji. - Obecnie skoki są dużo bezpieczniejsze. Dąży się do tego, by były jak najmniej obciążające dla organizmu,

dzięki czemu nie ma już takiego zużycia stawów, ścięgien i kręgosłupa, jak kiedyś. Skoczkowie mają lepszy dostęp do fizjoterapeutów i odnowy biologicznej, bardziej dba się także o zapobieganie urazom. Jeśli dzięki temu organizm jest mniej narażony na przeciążenia, wówczas kariera automatycznie się wydłuża.

Kto z naszego złotego tercetu powinien mieć największe szanse na szczególnie udaną zimę?

- Liczę na Kamila Stocha i uważam, że powinien być liderem naszego zespołu w skali całego sezonu, bo jest najrowniejszy - uważa Apoloniusz Tajner.

- Fizycznie Kamil Stoch jest na bardzo wysokim poziomie. Powinien spokojnie wytrzymać cztery miesiące sezonu - Apoloniusz Tajner

ner, prezes Polskiego Związku Narciarskiego. - Wprawdzie w poprzednim sezonie zabrakło mu sił na końcówkę, ale mimo to mam nadzieję, że będzie liderem. Fizycznie jest na bardzo wysokim poziomie, a przy tym nie ma u niego dużych wahań formy. W trakcie długiego sezonu bardzo ważne będzie także jego doświadczenie. Jego poziom jest zawsze tak wysoki, że powinien spokojnie wytrzymać sezon trwający ponad cztery miesiące. Pozostali mogą mieć czasem nieco gorsze okresy, ale to jest naturalne. Dawid Kubacki i Piotr Żyła też będą mieli swoje momenty. Stać ich na wygrywanie konkursów PŚ.



Kamil Stoch rozpocznie w Niżnym Tagile swój 20. sezon PŚ - debiut zaliczył w styczniu 2004 roku w Zakopanem. Przez ostatnią dekadę tylko jednej zimy nie wygrał żadnego konkursu

Kto czwartym do brydża?

Na trzech kolejnych mistrzostwach świata Stoch, Żyła i Kubacki za każdym razem byli w składzie reprezentacji Polski na konkurs drużynowy i jedyna rotacja dotyczyła nazwiska czwartego skoczka. W 2017 roku w Lahti w zespole był Maciej Kot, dwa lata później w Seefeld Stefan Hula, a ostatnio w Oberstdorfie Andrzej Stękała. Niedawne letnie mistrzostwa Polski oraz zgrupowanie w Zakopanem, finałowy etap przygotowań do sezonu, pokazały, że grono kandydatów do wąskiego składu i tym razem może być całkiem liczne. O pierwszy w karierze start na igrzyskach chce powalczyć

Klemens Murańka, a z tonu nie spuszczają także inni kadrowicze, w związku z czym bardzo zacięta była już nawet walka o miejsce w siódemce na Niżnym Tagiłu - zabrakło w niej m.in. Macieja Kota, a także Tomasza Pilchę, brązowego medalisty mistrzostw Polski sprzed zaledwie trzech tygodni.

- Trener Michał Doleżał ma ten komfort, że grupa zawodników prezentujących dobry poziom ciągle się poszerza - twierdzi Apoloniusz Tajner. - Poziom naszych skoczków się wyrównał. Nawet jeśli trzon kadry będzie stały, kolejni prezentujący poziom zbliżony do naszych liderów. Dzięki temu można dobierać zawodników do składu

i robić jakieś zmiany, jeśli ktoś akurat zaskoczy w Pucharze Kontynentalnym. Powiem szczerze, że sam jestem trochę zaskoczony poziomem młodych zawodników z kadry juniorów, którzy na mistrzostwach Polski skakali w tych samych warunkach i z tej samej belki, co liderzy, a mimo to nawiązywali z nimi walkę. Tym samym pokazali oni, że są już blisko czołówki.

Wielu kibiców zaskoczyło powołanie do kadry wspomnianego Andrzeja Stękały. W poprzednim sezonie 26-latek znalazł się w niej po długiej przerwie, gdy wrócił z kilkuletniego niebytu w trakcie którego błakał się po zawodach FIS Cup

i łączył treningi z pracą zawodową. O ile jednak ostatnia zima była dla Stękały najlepszą w karierze, o tyle latem nie prezentował on niczego szczególnego, a na październikowych mistrzostwach Polski w Zakopanem był poza czołową dziesiątką. Mimo to trener Doleżał zaufał mu i zabrał go do Niżnego Tagiłu.

- Andrzej ma problemy z plecami i odczuwa bóle - przyznaje Tajner. - Jest to coś, co mu najbardziej przeszkadza i powoduje, że na pewno nie skacze on tak, jak skakał w poprzednim sezonie. Jeżeli nie będzie prezentował na tyle wysokiego poziomu, by zmieścić się w pierwszej grupie, to może go w niej nie być, ale pamiętajmy, że zima jest jednak inna niż lato. Łąduje się na śniegu, a nie na igelicie, do tego są inne temperatury. W przypadku Andrzeja nie można więc niczego przesądzać. Uważam wręcz, że raczej trzeba być dobrej myśli - twierdzi Tajner.

Po zawodach w Niżnym Tagile w składzie naszej reprezentacji nie będzie żadnych zmian - prosto z Rosji polskich skoczków czeka podróż do fińskiego Kuusamo. Trzecim przystankiem w kalendarzu nowego sezonu Pucharu Świata będzie Wisła, co oznacza, że cała siódemka wybrana na inauguracyjne konkursy ma gwarancję startu od razu w trzech pierwszych pucharowych weekendach. Na skoczni im. Adama Małysza wystąpią jednak także polscy skoczkowie w ramach tzw. grupy krajowej. Podczas zawodów w Wiśle trener Doleżał będzie miał więc okazję dokonać przeglądu całej kadry - na tle światowej czołówki sprawdzą się także ci, których teraz zabraknie w Rosji. ©©

Rozpoczyna się sportowa zima w TVN Grupa Discovery. Dawid Kubacki został ambasadorem

Skoki narciarskie

Daniel Ludwiński
daniel.ludwinski@polskapress.pl

W nowym sezonie fani skoków narciarskich będą oglądać transmisje z Pucharu Świata w TVN, Eurosporcie 1 oraz Playerze. Na kibiców czeka m.in. nowoczesne studio.

- Od lat budujemy i rozwijamy portfolio praw sportowych, a dyscypliny zimowe zawsze zajmowały w nim szczególne

miejsce. Jestem bardzo szczęśliwa, że w nadchodzących latach wszyscy Polacy będą mogli z zapartym tchem oglądać starty naszych skoczków - powiedziała Dorota Żurkowska-Bytner, dyrektor Eurosportu w Polsce.

Zgodnie z planem nadawcy wszystkie kwalifikacje i konkursy będą transmitowane na antenie Eurosportu 1 oraz w Playerze, natomiast wszystkie konkursy Pucharu Świata rozgrywane poza Polską po-

każe także ogólnodostępny TVN. Komentatorami zawodów będą Igor Błachut i Marek Rudziński, a prowadzącymi studio Damian Michałowski i Sebastian Szczesny.

Właśnie studio powinno być, obok samych emocji sportowych, dużą atrakcją dla kibiców. Na fanów skoków czekają nie tylko analizy ekspertów i zakulisowe materiały z Pucharu Świata. Rozmowy ze skoczkami będą się odbywały w interaktywny sposób: zawodnicy

będą wirtualnie „teleportowani” do studia. Multimedialnych nowości ma być więcej: specjalne wirtualne ekrany funkcyjne pozwolą w efektywny sposób zaprezentować liczne materiały wideo, relacje pogodowe, a nawet wpisy w mediach społecznościowych.

Kubacki ambasadorem

Ambasadorem TVN, Eurosportu i Playera został Dawid Kubacki - jeden z liderów na-

szej reprezentacji. Nawiązana współpraca będzie działała w dwie strony: TVN Grupa Discovery jest już oficjalnym partnerem skoczka.

- Od dwóch lat jestem związany zawodowo ze stacją Eurosport. Teraz nasza współpraca wskazuje na wyższy poziom. Z radością czekam na sezon i życzę kibicom skoków narciarskich niezapomnianych wrażeń - powiedział Kubacki, mistrz świata z 2019 roku.

TVN Grupa Discovery posiada prawa do transmisji nie tylko ze skoków narciarskich: fani sportów zimowych będą mogli oglądać także relacje z innych zimowych dyscyplin, czyli narciarstwa alpejskiego

i dowolnego, biathlonu, biegów narciarskich, kombinacji norweskiej, snowboardu, a także łyżwiarstwa figurowego i szybkiego. W lutym największą atrakcją będą natomiast oczywiście zimowe igrzyska olimpijskie w Pekinie.

W piątek, 19 listopada, studio przed inauguracją Pucharu Świata w rosyjskim Niżnym Tagile rozpocznie się w Eurosporcie 1 i Playerze już o godz. 15, a o 16.30 przyjdzie czas na początek kwalifikacji. Sobotnie i niedzielne zawody, nie tylko w Eurosporcie 1 oraz Playerze, ale i w TVN, rozpoczną się o 16. Przedkonkursowe studio planowane jest na 15:15 (sobota) i 15 (niedziela). ©©

Uczniowski Klub Sportowy Sparta wygrał w Kiełpinie

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl



Piłkarska

Od wielu lat Sycewice słyną z bardzo dobrej pracy i znakomitego szkolenia młodych piłkarzy. Najmłodsi futboliści z rocznika 2015 uczestniczyli w turnieju w Kiełpinie. Tam z grona sześciu ekip najkorzystniej i najefektowniej zaprezentował się Uczniowski Klub Sportowy Sparta. Podopieczni Ryszarda Hendryka zdecydowanie wygrali rywalizację, zdobywając 73 bramki i tracąc 4 gole. Brawo za triumf i taki znakomity wyczyn strzelecki!

Turniej piłkarski chłopców z rocznika 2015 rozegrany został w szkolnej hali w Kiełpinie (to wieś kaszubska położona w powiecie kartuskim, która liczy ponad 3500 mieszkańców). Zespoły występowały w czterooosobowych składach. Najpierw grano systemem każdy z każdym (mecze trwały 12 minut), a następnie o poszczególne miejsca (spotkanie było po 15 minut). Uczniowski Klub Sportowy Sparta Sycewice był w znakomitej formie. Sycewiczycy piłkarze brylowali na boisku i byli wyśmienicie dysponowani. Zade monstruowali niezwykle ofensywny i skuteczny futbol. Spartanie wygrali wszystkie sześć meczów, pokonując Victorię Gdańsk 10:2, GKS Kowale 15:1, FilSPORT Nowa Karczma 17:0, Amatora Kiełpino 12:0, Błękitnych Wejherowo 11:0, a w finale zwyciężyli ponownie Błękitnych 8:1. W zwycięskim zespole grali: Tymon Ignatowicz (został królem strzelców - 30 bramek), Marcel Lemcio (wicekról - 25



Od lewej: F. Bielenda, A. Smołuch, N. Kubicki, T. Ignatowicz, M. Lemcio, B. Laszkiewicz i R. Hendryk



Migawka z piłkarskiego meczu finałowego UKS Sparta - Błękitni 8:1. W akcji przy piłce sycewiczanie Filip Bielenda

goli), Natan Kubicki, Filip Bielenda, Aleksander Smołuch, Borys Laszkiewicz. Trenerem sycewiczanie jest doświadczony Ryszard Hendryk, który już 34 lata szkoli młodych futbolistów

w Sycewicach i szykuje się do 35-lecia pracy szkoleniowej, którą obchodzić będzie w sierpniu 2022 roku.

Końcowa klasyfikacja turnieju piłkarskiego rocznika



Tymon Ignatowicz (kicker Tito) i trener R. Hendryk

2015 w Kiełpinie: 1. UKS Sparta Sycewice, 2. Błękitni Wejherowo, 3. Victoria Gdańsk, 4. Amator Kiełpino, 5. GKS Kowale, 6. FilSPORT Nowa Karczma. ©



Bytowanie z Dwójki podczas drugiego weekendowego treningu

Weekendowe treningi Dwójki w Bytowie

Badminton

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

W Szkole Podstawowej nr 2 w Bytowie odbyły się drugie weekendowe treningi badmintonowe Uczniowskiego Klubu Sportowego Dwójka.

W bytowskim spotkaniu uczestniczył gdynianin Łukasz Komar, trener kadry województwa pomorskiego, który również zajmuje się szkoleniem zawodników i zawodniczek w Klubie Sportowym Bad-

minton School Gdynia. Przeprowadzono dwa dwugodzinne zajęcia, w których udział wzięło 13 młodych badmintonistów i badmintonistek. Głównie skupiono się na technice uderzeń i taktyce gry. Przypomnijmy, że wcześniej pierwsze weekendowe treningi poprowadził Mateusz Dynak, trener kadry narodowej.

- Cykl takich spotkań będziemy nadal kontynuować w naszym klubie przez cały sezon - oświadczył Krzysztof Treder, wiceprezes bytowskiej Dwójki. ©



Po zajęciach wykonano pamiątkowe zdjęcie uczestników ze szkoleniowcem Łukaszem Komarem (szósty od lewej)

Szykujecie formę na mistrzostwa

Tenis stołowy

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Po rocznej przerwie spowodowanej pandemią Centrum Sportu i Rekreacji w Lęborku postanowiło wznowić imprezę sportową dla pingpongowych amatorów.

Jego nazwa to: otwarte mistrzostwa Lęborka w tenisie stołowym. Panie i panowie trenujcie i szykujcie formę na 4 grudnia (sobota). Zapisy będą przyjmowane od godz. 15. Początek rywalizacji o godz. 16.



Turniej przeprowadzony zostanie systemem mieszanym, to jest grupowym i pucharowym. Mogą w nim uczestniczyć zawodnicy i zawodniczki, którzy nie biorą udziału w rozgrywkach prowadzonych przez Pol-

ski Związek Tenisa Stołowego oraz Pomorski Wojewódzki Związek Tenisa Stołowego. Nie ma wpisowego. Podział na kategorie wiekowe: kobiety - open; mężczyźni - do lat 20, 21-40 lat, 41 - 60 lat, powyżej 60 lat.

Dla zwycięzców przewidziane są puchary lub statuetki. Ponadto za miejsca I-III w każdej kategorii wiekowej przygotowano upominki oraz pamiątkowe dyplomy. Miejscom pingpongowych zmagani będzie hala sportowa przy Szkole Podstawowej nr 7 (ul. Piotra Skargi 52) w Lęborku. ©



Tenis stołowy

Adam Dosz przegrał

W Gdańsku przeprowadzono II Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny Seniorów w Tenisie Stołowym. Wystartowało 24 zawodników z Pomorza, którzy rywalizowali o jedno miejsce premiowane bezpośrednim awansem do II Grand Prix Polski Seniorów (Gliwice od 26 do 28 listopada). Gracz Poltareksu Pogoni Lębork Adam Dosz trafił tylko na gdańszczan (reprezentowali AZS AWFIS Bałta), wygrywając kolejno z Filipem Niedźwieckim 3:0, Wojciechem Kowalskim 3:2, w półfinale z Adamem Dudziczem 3:0, by w finale ulec Tomaszowi Tomaszukowi 0:3. Ostatecznie lęboreczanin zajął drugie miejsce. (FEN)